Nr. 62. Sobota, 16 Marca 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 marca.

Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Plenera

wygłoszona w dyskusyi ogólnej nad projektem reformy podatków bezpośrednich:

(Ciąg dalszy).

Że opusty w podatku zarobkowym niektórzy mowcy nazwali bardzo małymi, to zadziwia mię niemało; albowiem chodzi tu właśnie o zaletę tej budowy — mogę powiedzieć to tem śmielej, że główne zasady tej części projektu, zasady o podatku zarobkowym były w komisyi Izby już gotowe, zanim spotkał mię zaszczyt, żem zasiadł na ławie rządowej; — właśnie to stopniowanie opustów wedle towarzystw podatkowych jest tem, co nazwać można społeczno-politycznym kierunkiem ustawodawstwa podatkowego. Tak daleko, co prawda, nie posuwałbym się, jak pos. Fořt, który przez kierunek społeczno-polityczny w ustawodawstwie podatkowem rozumie wprost interwencyę Państwa w celu podziału mienia swoich obywateli. Tego nie może uczynić żadne państwo, chyba takie, które sprzyja dążnościom komunistycznym. My pod społeczno-polityczną skutecznością podatku rozumiemy nie skonfiskowanie majątku bogaczom i rozdzielenie dochodu między maluczkich, ale umiarkowane, lecz zarazem stanowcze pociągnięcie klas silniejszych i możniejszych i ulgi dla słabszych. Ta zasada właśnie przez stopniowanie opustów w podatku zarobkowym jest doskonale przeprowadzona.

Z opustami w podatku zarobkowym wiąże się prawo wyborcze tych, których podatek wskutek opustu zejdzie niżej 5 złr. Przyszły indywidualny podatek zarobkowy bardzo różnić się będzie od teraźniejszego, swoim o wiele chwiejniejszym charakterem. Dlatego równie przy pierwszem rozpisaniu, jak w późniejszych okresach rozpisania kontrybuenci będą pomieszani między sobą. Opodatkowanie w miarę kontyngentu towarzystwa pomieszanego wymierzane będzie dla klas najniższych — o te zaś tylko chodzi tutaj — inaczej niż dotychczas, a w następnym okresie może znowu inaczej. Tego chwiejnego stanu rzeczy całkiem wyraźnie uwzględnić w systemie wyborczym niepodobna. Dlatego zawsze ostoi się pewna granica censualna, jak dotychczas. Ale zdaje mi się, że dla chwilowych celów prawa wyborczego tych, którzy dziś mają prawo wyborcze, a wskutek obniżenia lub uwolnienia w łonie najniższego towarzystwa podatkowego spadną niżej stopnia censualnego, zupełnie wystarczy postanowienie w ustawie, że te osoby, które dotychczas opłacały podatek dający im prawo censualne, a teraz wskutek §. 5go ustawy doznający obniżenia lub zupełnego opustu, nie postradają swojego prawa wyborczego. Jestem zdania, że chwilowo powinniśmy poprzestać na tej zasadzie. Nie zdaje mi się, iżbyśmy fikcyjnym dodatkiem (jak chce dep. Dipauli) mogli zapobiedz wszystkim tym wypadkom, o których mówił autor tej idei; bo przy takim dodatku mogłyby powstać wypadki, że wskutek nowego wymiaru i opustu wraz z dodatkiem ten czy ów kontrybuent pozostałby niżej granicy censualnej 5 zł., tak, że prawo wyborcze nie byłoby mu zachowane, podczas gdy wyrzeczeniem zasady, iż chwilowo aż do uskutecznienia reformy wyborczej wszyscy dotychczas posiadający prawo wyborcze zatrzymają je, uczynimy w ustawie podatkowej wszystko, czego z okoliczności reformy podatkowej bezpośrednio potrzeba. Rozumie się samo przez się, że tyczyłoby się to nietylko najniższych klas kontrybuentów podatku zarobkowego, lecz i pomniejszych kontrybuentów podatku rentowego oraz urzędników, podczas gdy co do kontrybuentów podatku gruntowego postanowienie takie jest niepotrzebne, bo podatek gruntowy przez szereg lat pozostanie formalnie w wymiarze dotychczasowym, skutkiem czego census wyborczy, polegający tylko na wymiarze, wcale zmianie uledz nie może.

Przechodzę do podatku rentowego. Z pewną zręcznością atakowano tę część projektu, bo jest tutaj najwięcej punktów spornych. Co się tyczy opodatkowania kapitału ruchomego, czyli rent z niego, trzeba zdać sobie jasno sprawę z tego, że w kwestyi pochwycenia tej części dochodów w zupełności, chodzi nie o poglądy teoretyczne, nie o postulat społeczno-polityczny, lecz o uznanie pewnych przepisów prawnych, ponad które ustawodawstwo, nie chcąc stać się winnem zupełnego pogwałcenia prawa i naruszenia całego kredytu Państwa, wynieść się nie może — przepisów, wedle których procenta od naszego długu publicznego i szereg walorów postawionych z nim na równi są zwolnione od wszelkiego podatku przychodowego. Z ubolewaniem usłyszałem wywody poważanego i wymownego prawnika (p. Lienbachera), który lekko wyniósł się ponad te wielkie wątpliwości prawne. (*Objawy zgody*). To nie uchodzi. Nietylko Rząd, który z obowiązku baczyć musi na kredyt i dane słowo Państwa, lecz żaden poseł, który za publiczne sprawy kraju swojego jest odpowiedzialny, dopuścić nie może, ażeby uroczyście dane przyrzeczenie, które ustawodawstwo niejednokrotnie zatwierdziło, teraz poprostu zniesiono. (*Brawo, brawo*). A skoro tak, więc trzeba zrozumieć, że obecny podatek rentowy w ramach austryackich wogóle przeprowadzić się nie da. Stąd w każdej formie podatku rentowego będą pewne szczerby; będzie on zawsze tylko częściowem rozwiązaniem problematu, które nastręczy krytyce wiele punktów zaczepnych, a które jednak da się usprawiedliwić faktycznym stanem rzeczy.

W jakiejżeż formie mają być renty wogóle opodatkowane? Albo bezpośrednim podatkiem rentowym, albo podatkiem od tak zwanych dochodów ufundowanych, przez pobieranie pewnego procentu od dochodu płynącego z tych źródeł, albo nakoniec parcyalnym podatkiem majątkowym. Którąkolwiek formę obierzecie, nie pokonacie wielkiej trudności, która polega na wyjęciu jednej z największych części naszego kapitału ruchomego z pod podatku rentowego. Byłaby to tylko nieszczerość, gdyby może zechciano wynieść się ponad tę trudność za pomocą podatku od dochodów ufundowanych, t. j. przez pobieranie pewnego procentu od takiego dochodu. W chwili, gdy zażądanoby szczegółowej, dokładnej fasyi tych źródeł dochodu, musiałby naturalnie ten dochód, któryby zeznano z walorów skarbowych, znów pozostać wolnym, a prawdopodobnie zeznanoby w takim razie bardzo mało dochodu z innych papierów. Jest jeszcze coś w Austryi, co przedstawia opodatkowanie kapitału ruchomego, a czego niema w żadnym innym kraju: mianowicie podatek od akcyj; a oto przystępujemy do pewnego jeszcze podwyższenia tego podatku. Obecnie sam jestem tego zdania, że tak wysoki podatek — choć może historycznie niecałkiem dał się on usprawiedliwić — skoro już istnieje, jest opłacany i uwydatnia się w kursie akcyi, należy istotnie nadal utrzymać. Nie uchodziłoby jednak kapitał, tak wysoko już opodatkowany podatkiem akcyjnym, poddawać jeszcze podatkowi rentowemu. Byłoby to opodatkowanie podwójne, bardzo wychodzące ponad owo opodatkowanie podwójne, które mamy w podatku przychodowym i podatku osobisto-dochodowym.

Zarzucają jednak, że obligacye z prawem pierwszeństwa (pryorytety) nie ulegną bezpośredniemu podatkowi rentowemu. To prawda, ale obligacye te są opodatkowane w wysokości 10-prc., a ewentualnie jeszcze wyższą stopą w samych towarzystwach akcyjnych, bo nie wyłączamy ich jako procentów dłużnych, lecz obkładamy bezpośrednio podatkiem jako część całego kapitału towarzystwa. Obligacye te z małymi wyjątkami

---

49)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

IV.

(Ciąg dalszy)

Baronowa zwróciła się do córki:

— Ninon!.. a mówiłam ci, prawda?... Pniaczek wie wszystko.

Dodała jej szeptem kilka słów po francusku i znaczące rzuciła spojrzenie:

— Trzeba z nim grzecznie a ostrożnie! — dodała po cichu i zaczęła na nowo badać pannę Anastazyę, ubolewając i unosząc się nad nią, że taka anielska i poczciwa, że się tak poświęcała i tyle zniosła.

— Bo wycierpiałaś też swoje! — ubolewała nad nią, całując ją w powietrzu — o, wiem!... wiem!... widziałam przecież. Ale i my o tobie nie zapomnimy po pogrzebie, bądź pewną, tylko się wszystko trochę ułoży.

Trzepotała językiem, a myślała o czem innem.

Ten testament utkwił jej teraz w głowie; nie miała wątpliwości, że należy do obdarowanych przez nieboszczkę i że jako spadkobierczyni weźmie swoją część, ale jaką?... to ją głównie zajmowało, to wzbudzało w niej tę niecierpliwą ciekawość, którą ze względu na uroczystą chwilę tłumić w sobie musiała.

Odjechała do domu, aby się z ukochanym Toniem podzielić wiadomością, złowioną przypadkiem u poczciwej Nastusi

Baron, jak zawsze, z lekceważeniem spojrzał przez ramię na nią i szyderczo się uśmiechnął, oblewając jej zapał zimną wodą swego trzeźwego rozumu:

— Wielka nowina! — odezwał się, wysłuchawszy pobłażliwie relacyi żony, — toż ci w Warszawie jeszcze mówiłem, że rejenta wzywała i testament zrobiła za życia. Ale co jest w testamencie, tego nie będziemy wiedzieli aż po pogrzebie i to Bóg raczy wiedzieć kiedy!

— Ale spadek jest! — z błyszczącemi oczyma, zapominając o żałobie i obowiązkowej minie zgnębionej siostrzenicy, zawołała.

Zarzuciła przy tem Toniowi swemu ramiona na szyję z wielkiej czułości, więcej uradowana z niego, niż sama z siebie.

Pozwolił się uściskać, ale mitygując jej wrażliwy entuzyazm, odsunął ją po chwili ze słowami:

— Nie łap ryb przed niewodem!... jabym jeszcze takiego spadku za trzy grosze nie kupił.

— Ależ Toniu!... cóż ty znów....

— Daj-no pokój!... sparzyłem się na tej jej szczodrobliwości za życia, więc teraz na zimne dmucham.

— A ja się z tobą założę, że weźmiemy ze sto tysięcy! — wybuchnęła z taką pewnością siebie, jak gdyby tę sumę miała już w swoich rękach.

Baron się skrzywił i nie odpowiedział nic na to.

— Myślisz może, że nie? — zagadnęła go po chwili.

— Myślę, że jeżeli nam co zapisła, to chyba więcej moja droga, bo cóż to sto tysięcy?... Nie bądź za skromną znowu. Najbliższą krewną jesteś i należałoby ci się przecież....

— Tak, zapewne, ale zapominasz, że wuj jeszcze żyje.

— To i cóż z tego?... żyje, ale po jego śmierci, komuż to zostanie?...

Jeszcze nie zamknięto trumny, w której dopiero co spoczęła ciotka, a już w obliczaniach swoich chował wujaszka żony, jako człowiek przewidujący....

Na pogrzeb wybrano się dwoma powozami, bo i Leosia musiała zjechać z Warszawy, zawezwana przez matkę do powrotu.

Nie wypadało przecie „świecić nieobecnością“ w takiej chwili i dawać ludziom powód do domysłów; musiała zrobić to poświęcenie i chociaż stosunki z ojcem pozostawały dotąd w ciągłem naprężeniu, zgodziła się do Żołędziówki zjechać, zastrzegłszy sobie, że po pogrzebie powróci znowu do Warszawy i nie będzie narażoną na żadne próby pojednywania się i przepraszania.

W Omylinie od dwóch dni roiło się tymczasem od gości, przybywających oddać zmarłej ostatnią posługę; ze wszystkich stron ściągały bliższe i dalsze rodziny Orszów, Krokowskich i Omylińskich.

Wszystkie pokoje w pałacu były zajęte.

Spodziewano się też licznego zjazdu obywatelstwa z okolicy; z samej Warszawy kilkanaście osób zapowiedziało swoje przybycie.

Eksportować miał dziekan z Pawłowa w asystencyi duchowieństwa z kilku okolicznych parafij.

Proboszcz omyliński przygotował mowę pogrzebową, którą przy zwłokach w kościele miał wygłosić.

Cały ten zjazd miał jakiś charakter odpustowy, pomimo żałobnego nastroju, który w danych warunkach nie mógł utrzymywać się ciągle w jednym tonie.

Dwa skrzydła pałacu różniły się też dosyć widocznie pod tym względem; prawe, w którem na katafalku spoczywało ciało nieboszczki, a tuż obok, jak wcielenie rozpaczy i smutku, snuła się postać niepocieszonego wdowca. — nosiło charakter prawdziwej i głębokiej żałoby.

Odzywały się tu tylko szepty, przyciszone kroki wchodzących i wychodzących; zresztą głuche milczenie zalegało po większej części salon, zamieniony w pogrzebową kaplicę.

Po stronie przeciwnej natomiast panował ruch ożywiony, uwijała się służba, kręcili goście, toczyły rozmowy głośniejsze i cichsze, ogólne i na osobności, których przedmiotem była nietylko nieboszczka i przygotowania do pogrzebu.

Życie, ze swoją rozmaitością motywów, wrażeń, uczuć, tworzyło kontrast bardzo wydatny z powagą śmierci, która po tamtej stronie pałacu się skupiła.

Krokowski nie oddalał się od trumny żony; zdawał się nie poznawać nikogo i nie witał się z większą częścią przybyłych, którzy nie śmieli nawet zbliżać się do niego i narzucać ze swojem współczuciem.

Pniak uprzedzał wszystkich, żeby uwzględniając stan jego, pozostawiali go w spokoju i nie próbowali nawet wyrywać z tej rozpaczliwej apatyi, w jaką popadł.

— Pozostawcie go państwo w spokoju — prosił — niechaj się nie rozdrażnia jeszcze więcej. Obawiam się i tak o jego siły, których potrzebować będzie do końca.

Sam czuwał nad nim nieustannie i badał go oczyma, obserwując wyraz jego fizyognomii.

Ku niemu jednemu też Krokowski zwracał najczęściej spojrzenia, jakby się skarżył chwilami i pytał:

— Po co tu tyle ludzi?... dlaczego nie zostawicie mnie z nią tylko sam na sam?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

są tak wystawione, że emitujące towarzystwo musi wypłacać kupon bez strącenia podatku; nie ulega więc wątpliwości, że towarzystwo musiałoby samo ponieść 2-procentowy podatek rentowy jako drugi podatek od owych obligacyj, skutkiem czego opłacałoby nie 10 lecz 12-prc. podatku. Byłoby to i nielogicznie i niesłusznie.

Opodatkowanie kas oszczędności stanowi — jak wiadomo — przedmiot wielkiego zaniepokojenia. Staraliśmy się, o ile tylko było można, uczynić zadość życzeniom kas oszczędności. Ale mówmy szczerze tym panom, którzy występują specyalnie jako rzecznicy kas oszczędności, mówię całkiem otwarcie: w komisyi z wielkiem tylko trudem powiodło się przeprowadzić tę ulgę na rzecz kas oszczędności. (*Tak jest!*). Czyniłem sam rzetelne wysiłki i w końcu, dzięki ustępstwom wielkiej części a może i większości komisyi, powiodło się przeprowadzić te ulgi. A nie są one nieznaczne. Przy tej sposobności radbym rozprószyć pewną obawę wyrażoną przez pos. Fuxa, która objawiła się w sferach kas oszczędności w czasie ostatnim szczególniej silnie a mianowicie, że zyski z kursu walorów, wykazane w bilansie podlegają bezwzględnie opodatkowaniu jako część rocznego przychodu. Z rozmaitych już stron prostowano publicznie, że wedle wyraźnego postanowienia §. 95 ten zysk z kursów, jeżeli złożony będzie w funduszu rezerwowym na pokrycie strat, natychmiast będzie wyłączony z podstawy opodatkowania (*słuchajcie!)*, i nie ulega żadnej wątpliwości równie wedle brzmienia ustawy, jak wedle intencyj Rządu i całej komisyi, że postanowienie to w ten też sposób będzie wykonywane. Nawet dobrze się stało, że takie postanowienie umieszczono w ustawie, a to nie tylko w duchu fiskalnych ulg dla kas oszczędności, lecz także i w duchu ich administracyi (*objawy zgody*), aby nakłonić je w ten sposób do takiego rezerwowania zysków kursowych i do takiego uposażania funduszu rezerwowego, które właściwie wedle ścisłego pojmowania istoty kas oszczędności powinnoby stanowić urządzenie obowiązkowe dla wszystkich kas tego rodzaju aż do pewnego procentu wkładek. Straty na kursie, które przecież także zdarzyć się mogą, stanowią natomiast pozycye, które mają być strącane z podstawy opodatkowania. Wyprzedzając dyskusyę szczegółową, teraz już nadmieniam, że, gdy dojdziemy do opodatkowania listów zastawnych, chętnie będę gotów uwzględnić listy zastawne kas oszczędności, w ten sam sposób, jak się to stało z listami zastawnymi krajowych zakładów hipotecznych lub zakładów hipotecznych polegających na wzajemności. *(Brawo! brawo!)*.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawy krajowe.

(*Wykonywanie opieki nad ubogimi i policyi nad włóczęgami i żebrakami*).

(§) Magistrat miasta Lwowa w relacyi przedłożonej Wydziałowi krajowemu, podniósł, że niemal z każdym rokiem zwiększa się we Lwowie liczba osób pomocy i wsparcia potrzebujących, oraz liczba żebraków i włóczęgów, mających wstręt do pracy, a upominających się natarczywie o jałmużnę. Zakłady gminne dobroczynne przepełnione są, zwłaszcza za zbliżeniem się jesieni i w ciągu zimy ubogimi wszelkiej kategoryi, a roczna dotacya z funduszów gminy m. Lwowa na cele ubogich zaledwie może wystarczyć wzmagającemu się żądaniu o wsparcie. Na te liczne zastępy ubogich, żebraków i włóczęgów we Lwowie składają się bliższe i dalsze okolice Lwowa i wogóle niemal gminy całego kraju. Przyczyną tego — zdaniem magistratu miasta Lwowa jest ta okoliczność, że gminy w kraju nie wykonywają opieki nad ubogimi, ciążącej na nich z mocy ustawy gminnej i z mocy ustawy o przynależności, w skutek czego cała ludność pozbawiona możności przysporzenia sobie własną pracą środków do utrzymania życia w miejscu swego pobytu, a nadto nie mogąc nawet mieć nadziei otrzymania pomocy od gminy swej przynależności, od której żądać ma prawo, dąży do stolicy, wiedząc, że tu łatwiej o jakiekolwiek wsparcie, jeżeli nie z funduszów gminy, to z funduszu licznych Towarzystw dobroczynnych prywatnych, a nadto mając nadzieję, że w razie choroby znajdzie odpowiednią i szybką pomoc lekarską w szpitalu.

Przyczyną zaś wzmagającego się natrętnego żebractwa i włóczęgostwa jest i ta okoliczność — zdaniem Magistratu — że organa bezpieczeństwa zanadto łagodnie traktują snujących się po ulicach i miejscach publicznych żebraków i włóczęgów, nagabujących natarczywie przechodniów o wsparcie i nie zastosowują przeciw nim środków prawnych, wydanych dla uchylenia tej plagi; dalej do tego przyczynia się i ta okoliczność, że w gminach położonych na około miasta Lwowa przepisy dla usunięcia żebractwa i włóczęgostwa nie bywają przestrzegane.

To nadmierne gromadzenie się żebraków i włóczęgów we Lwowie i okolicy, dostarcza — zdaniem magistratu miasta Lwowa — znacznego kontyngentu do zapełnienia szpitala powszechnego, tem samem przyczynia się do obciążania funduszu krajowego, a nadto podkopuje w wysokim stopniu bezpieczeństwo publiczne i stosunki sanitarne, co do gminy miasta Lwowa w żadnym razie obojętnem być nie może.

Magistrat miasta Lwowa odniósł się tedy z prośbą do Wydziału krajowego, ażeby wydał do Wydziałów powiatowych odpowiednie zarządzenia w celu skłonienia gmin do należytego wykonywania opieki nad ubogimi i policyi miejscowej, w celu usunięcia żebractwa i włóczęgostwa.

Wydział krajowy uwzględniając powyższe przedstawienie magistratu miasta Lwowa, wydał do wszystkich Wydziałów powiatowych okólnik, w którym wzywa je, aby przypomniały gminom swego powiatu ciążący na nich z mocy ustawy gminnej obowiązek opiekowania się swoimi ubogimi, a mianowicie, iż są obowiązane zapewnić im niezbędne do życia środki.

Wydział krajowy podniósł, że na mocy szczegółowych ustaw przeznaczone są na pokrycie wydatków połączonych z wykonywaniem tej opieki, przedewszystkiem grzywny za przestępstwa policyjne i karne, wpływające do gminnych funduszów dla ubogich.

Wydział krajowy polecił następnie Wydziałom powiatowym, ażeby zamożne gminy przynagliły do założenia domów przytułku dla swoich ubogich, których o ile możności zająć winny pożyteczną pracą w miarę zdolności do niej. W końcu polecił Wydział krajowy Wydziałom powiatowym, ażeby zaleciły zwierzchnościom gmin, by jak najenergiczniej wykonywały policyę miejscową w celu usunięcia żebractwa i włóczęgostwa.

Sprawy parlamentarne.

— W Izbie posłów Rady państwa toczy się obecnie dyskusya szczegółowa nad reformą podatkową. Wśród skoalizowanych stronnictw, pisze *Neue fr. Presse*, umacnia się przekonanie, że przedłożenia te zostaną uchwalone, i sądzą, że będzie rzeczą możliwą kompleks ustaw podatkowych załatwić co najwięcej w jeden lub dwa tygodnie po feryach Wielkanocnych. Większość żywi zamiar wniesienia możliwie jak najmniejszej ilości poprawek; postępowanie to jest tem bardziej wskazane, iż opozycya gotuje się widocznie do postawienia możliwie największej liczby wniosków poprawczych. Ferye Wielkanocne mają rozpocząć się w d. 6 kwietnia i potrwać do 22 kwietnia. Jeżeli potem Izba posłów załatwi przedłożenia podatkowe do końca kwietnia, Izba panów będzie miała jeszcze dość czasu, aby przed końcem sesyi przeprowadzić nad niemi obrady. Czy jednakowoż — pisze dalej *N. fr. Presse* — powiedzie się zachować wyznaczone w projekcie ustaw termina, jest rzeczą wątpliwą a ze stanowiska zasadniczego mniejszej wagi; ewentualnie czas przeprowadzenia reformy podatkowej po sankcyonowaniu jej, zostałby nieco dalej przesunięty.

— Subkomitet komisyi Izby posłów dla reformy wyborczej odbył posiedzenie we środę i odbędzie nowe posiedzenie prawdopodobnie dzisiaj.

O posiedzeniu subkomitetu odbytem we środę, czytamy we *Fremdenblacie*: Posiedzenie to trwało kilka godzin. Pomyślne objawy, które wystąpiły już na poprzedniem posiedzeniu, tym razem także się utrzymały. Jak opowiadają w kołach parlamentarnych, subkomitet wyszedł już ze stadyum wyłącznie zasadniczych rozpraw i zajmuje się obecnie ściśle oznaczonemi propozycyami, tyczącemi się rozszerzenia prawa wyborczego.

— Na posiedzeniu komisyi budżetowej Izby posłów toczyła się we środę dyskusya szczegółowa nad projektem ustawy o upaństwowieniu wiedeńskiej sieci telefonów. Referent Exner wniósł, aby przyjęty kapitał oprocentować do wysokości 4 a nie $4^{1}/_{4}$ prc., oraz aby go pokryć przez wydanie udziałowych obligacyj. — Pan Minister handlu hr. Wurmbrand, zaznaczył, że od prywatnych instytucyj nie można obecnie otrzymać cztero-procentowej pożyczki; znaleziono więc drogę wyjścia z pomocą pocztowych kas oszczędności, ale i te mogą się zobowiązywać tylko do pewnej granicy. Zresztą przyjmuje Pan Minister wniosek sprawozdawcy, broniąc zarazem Rządu przed zarzutem, jakoby proponował stopę procentową, nie odpowiadającą obecnym stosunkom. — Dyrektor pocztowych kas oszczędności, radca Dworu, p. Wacek, oświadcza, że udzielenie pożyczki na podstawie wniosku referenta jest możliwe. — Pan Minister skarbu, dr. Plener, przemawiał za tym sposobem pokrycia pożyczki, a zwalczał wnioski przedstawione przez Steinwendera. — Pos. Kaizl przemawiał przeciw, pp. Mautner i Morsey za wnioskiem sprawozdawcy, który też komisya po zamknięciu dyskusyi uchwaliła.

W dalszym ciągu rozpoczęły się obrady nad rozdziałem budżetu: urząd cechowniczy. Komisya uchwaliła rezolucyę sprawozdawcy p. Fuxa, a mianowicie w sprawie systemizowania starszych inspektorów w szóstej klasie rangi oraz ustanowienia w większych miejscowościach stałych majstrów cechowniczych, przyjętych na etat urzędników.

Następnie przystąpiono do budżetu Ministerstwa skarbu. Referat p. Mauthnera „o bezpośrednim podatku zarobkowym i dochodowym“ przyjęła komisya z poprawkami pos. Mengera po krótkiej dyskusyi, w której wzięli udział pp.: Steinwender, Russ, szef sekcyi Böhm i Menger.

W końcu uchwalono bez zmiany subwencyę z powodu klęsk elementarnych, na podstawie referatu dr. Kathreina.

— Komisya administracyjna Izby posłów odbyła posiedzenie we środę, na którem obecny był także Pan Minister spraw wewnętrznych margr. Bacquehem. Komisya wybrała referentem projektu rządowego o zmianie ustawy o swojszczyźnie — w miejsce p. Weigla, który mandat ten złożył — posła dr. Wiktora Fuchsa.

— Komisya prasowa zgromadzi się dzisiaj wieczorem na posiedzenie, na którem przystąpi do obrad nad uczynionym niedawno przez p. Pacaka wnioskiem co do nietykalności mów, wygłaszanych w parlamencie.

Z Petersburga.

(Jezuici rossyjscy. — Budowa nowych okrętów wojennych. — Sprawa stałej misyi dyplomatycznej przy Watykanie).

Korespondent rzymski *Nowoje Wremia* przesyła swej redakcyi bardzo zajmujące wia

---

7)

JOHN KEATS

(I. *Life, letters, and literary remains of John Keats*, edited by Richard Monckton Milnes, 2 vol: Londres, 1848. — II. *The poetical works and other writings of John Keats*, edited by Harry Buxton Forman, 4 vol: in 8⁰ Londres 1883. — III. *Keats*, by Sidney Colvin. Londres 1887. (w kolekcyi *English men of letters*, pod redakcyą p. Johna Morlay).

II.

(Ciąg dalszy).

W następnej, ostatniej już księdze, Endymion znów tuła się samotnie i spotyka wtedy młodą Indyankę, która także opowiada mu swoje nieszczęścia. To opowiadanie, czysto epizodyczne, jest najlepszym ustępem w „Endymionie“. Bohaterka mówi, jak przyłączyła się w swojej tułaczce do bożka Bachusa: „Przez szerokie rzeki i wysokie góry, szliśmy; i wtedy tylko, gdy Bachus chronił się do swojego namiotu bluszczowego, tygrys i jaguar wyskakiwały wraz ze słoniami z Azyi; naprzód postępowały miryady istot, spiewając i tańcząc, z pstrokatymi zebrami, z błyszczącymi szerścią, ognistymi arabskimi rumakami, z aligatorami o palmowatych nogach, krokodylami niosącymi na łuską okrytym grzbiecie, rzędem siedzące małe dzieci, śmiejące się i pucułowate, naśladujące ruchy marynarzy lub galerników, z wiosłami jak zabawki, z jedwabnemi żaglami, nie troszczące się ani o wiatr pomyślny, ani o przypływ morza.... Widziałem Osyryjski Egipt, zginający kolano wobec korony plecionej z winnej latorośli! Widziałem bezpłodną Abisynię, unoszącą się i spiewającą, na odgłos srebrnych cymbałów! Widziałam zwycięskie winobranie, ogarniające swem ciepłem starą i dziką Tartaryę! Królowie Indyi pochylali swoje berła, zdobne w klejnoty, — a ze skarbów swoich rozrzucali deszcz szacownych pereł. Z wysokości swego mistycznego nieba, wielki Brahma zajęczał i wszyscy kapłani lamentowali, blednąc pod spojrzeniem młodego Bachusa“.

Endymion, zakochany bez pamięci w pięknej Indyance, zapomina dla niej o swojej tajemniczej bogini. Ale pokazuje się w końcu, że bogini i Indyanka są jedną i tą samą osobą, mianowicie Cynthią, czyli Dyanną, z którą ostatecznie Endymion łączy się na zawsze.

Z tego pobieżnego nawet szkicu można widzieć, czego głównie braknie temu utworowi: to jest jednolitości. Nie ma w nim ani planu, ani myśli przewodniej. Keats sam oddawał sąd sprawiedliwy swej pracy, porównywając umysł autora „Endymiona“ do rozrzuconej talii kart. Ale to, czego mu brakowało w 1817 roku, zupełnego owładnięcia przedmiotu i zdrowej wyobraźni, nabył później, pisząc „Hyperiona“. Brakło mu jednak jeszcze jednej rzeczy, to jest odrobiny filozofii. Utrzymują i p. Sidney Colvin zdaje się temu wierzyć, że w tym poemacie znajduje się moralna nauka, myśl przewodnia. Endymion miał przedstawiać duszę ludzką, goniącą za ideałem nieśmiertelnego piękna. Ale jeżeli Keats kiedykolwiek (czego nie sądzimy, gdyż nie ma podobnej wzmianki w jego listach), miał myśl podobną, trzeba wyznać, że ukrył ją starannie.

III.

W następnym roku, po napisaniu „Endymiona“ bieg życia uczynił, że Keats wrócił do uczuć więcej ziemskich i rzeczywistych. Ale przedtem jeszcze, zanim to życie skazało go na różne doświadczenia, sam Keats postanowił sobie, że zmienić się musi. W miesiącu styczniu w 1818 r. pisał już do braci: „Zdaje mi się, że mała zmiana dokonała się w moim umyśle ostatnimi czasy; nie mogę przenieść na sobie, żeby nic nie robić, nie interesować się niczem, ja, który przez czas tak długi byłem istotą najzupełniej bierną“.

Czyta pilnie Shakespeara, myśli uczyć się po grecku i po łacinie, wspomina, że musi prosić Harlitta o rady co do nauki metafizyki. Pisze do Taylora:

„Nie umiem nic — i nic nie czytałem. Chcę iść za radami Salomona: „Uczcie się, oświecajcie się.“ Spostrzegam, że dni młodości minęły. Spostrzegam, że nie mogę mieć szczęścia na ziemi inaczej, tylko ucząc się ciągle. Spostrzegam, że nie ma rzeczy, któraby miała jaką wartość na ziemi prócz idei uczynienia czegoś dobrego dla świata. Niektórzy czynią dobrze swoją obecnością, inni swoim rozumem, dobrocią; inni znów wrodzoną sobie zdolnością udzielania radości wszystkim, którzy ich otaczają.... Dla mnie jest tylko jedyny sposób. Moja droga leży w przykładaniu się, do nauki, myślenia. Pójdę tą drogą i w tym celu myślę ukryć się gdzieś na lat kilka. Wahałem się czas jakiś pomiędzy wyrafinowanem poczuciem estetyki, a zamiłowaniem filozofii: gdyby pierwsze było moim udziałem, poczytałbym się za szczęśliwego; ale ponieważ nie jestem do tego zdolny, zwrócę moją duszę ku drugiemu.“

D. 3 maja tego samego roku pisze do swego przyjaciela Reynolda prześliczny list, pełen najwyższej filozofii, świadczący przedewszystkiem, że posiada on jasny pogląd na swoje własne życie moralne. Mówi tam, że zabiera się do nauki, przekonał się i zrozumiał, że wiedza nie jest wrogiem poezyi. Dla tej przyczyny zabiera się znowu do medycyny. Prawdziwy poeta powinien wszystko rozumieć i wszystko kochać, a przedewszystkiem naukę, gdyż ona „leczy z gorączki i pomaga nam, rozszerzając horyzonty do dźwigania brzemienia wielkich tajemnic.“ Około tego czasu zrozumiał „Hamleta“ po raz pierwszy; gustuje w Miltonie a nawet i w Wordsworth'cie, ale zarzuca jeszcze temu ostatniemu, że jego filozofia nadto jest abstrakcyjną, za mało ludzką. Zaczyna także pojmować malarstwo; zachwyca się Rafaelem i utworami dawnej szkoły.

„Porównywam, pisze, życie ludzkie do wielkiego mieszkania o wielu pokojach, z których mogę tylko dwa wam opisać, ponieważ innych drzwi jeszcze dla mnie zamknięte. Pierwszy, do którego wchodzimy, to pokój dziecinny.... w którym tak długo siedzimy, dopóki nie myślimy. Mieszkamy w nim długo, a pomimo, że drzwi drugiego pokoju otwarte na oścież i światło płynie z niego ku nam, nie mamy ochoty tam wejść; przy końcu dopiero czujemy się pociągani w te podwoje z powodu budzących się w nas pierwszych zasad myślenia. Zaledwie wchodzimy do owego drugiego pokoju, który nazwę przybytkiem myśli dziewiczej, zostajemy upojeni światłością i atmosferą. Widzimy tylko same rozkosze, cuda i marzymy o tem, aby zostać tutaj na zawsze wśród przyjemności. Jednakże, pośród efektów spowodowanych powietrzem, którem oddychamy, jest jeden straszny: wyćwiczony nasz wzrok zagłębia się w serce i naturę ludzką, nasze nerwy czują, że świat jest pełen nędzy i rozpaczy, bolu, choroby i przymusu. Z tego powodu pokój myśli dziewiczych zmienia się zwolna, i jednocześnie ze stron wszystkich inne drzwi się otwierają, ale wszystkie one otwierają się na ciemne przestrzenie i prowadzą tylko ku nocy.... Jeżeli żyjemy dłużej i w dalszem ciągu oddajemy się rozmyślaniu, my także zwiedzać będziemy owe czarne przestrzenie.“

(Ciąg dalszy nastąpi).

domości o Jezuitach rossyjskich. Widzieć b. urzędnika do nadzwyczajnych poleceń przy św. synodzie w charakterze członka zakonu Jezusowego — pisze korespondent — czyż to zwyczajny wypadek? Odwiedził mię O. Julian Astromow, który opowiedział swe niezwykłe koleje życia. Ukończywszy przed laty Uniwersytet z tytułem naukowym „pierwszego kandydata", stał się ulubieńcem rodziny ministra oświaty, hr. Uwarowa, w domu którego bywał częstym gościem. Z polecenia ministra oświaty, zajął się także jego losem ober-prokurator św. synodu, hr. Protasow, który zamianował go urzędnikiem do poszczególnych poleceń przy św. synodzie, jako „zdolnego młodego człowieka." W owym czasie rząd rossyjski zajmował się nawracaniem 200.000 Łotyszów na prawosławie. Jako najbardziej uzdolnionego i zasługującego na zaufanie posłano go do Kurlandyi; lecz Astromow, nie godząc się na podobny system nawracania, postarał się o urlop na czas krótki wyjechał za granicę i do Rossyi więcej nie wrócił. Tylko za panowania Aleksandra II. pozwolono mu na krótko przyjechać do Rossyi dla odwiedzenia krewnych. Julian Astromow liczy obecnie lat 70; jest to starzec jeszcze rześki, cichy, skromny, a z przekonania dobry katolik i gorliwy członek zakonu Jezuitów. Napisał on kilka dzieł w językach: łacińskim, francuskim i rossyjskim, w których podnosił zasługi Kościoła katolickiego i papiestwa. Jest on także zwolennikiem zjednoczenia kościołów wschodnich z Rzymem, którą to kwestyą obecnie w Rzymie bardzo gorliwie się zajmują i żywi mocne przekonanie, iż takie zjednoczenie rychło musi nastąpić. O. Astromow wywarł niemały wpływ na Włodzimierza Sołowiewa, który pisał również wiele o potrzebie Unii kościołów wschodnich z Kościołem katolickim. W chwili obecnej O. Astromow jest przełożonym kolegium św. Stanisława, które — według słów korespodenta — stanowi obecnie własność rządu rossyjskiego, jako spuścizna po dawnych królach polskich. Dalej zapewniał korespondenta O. Astromow, iż nie miał żadnego wpływu na nawrócenie się na katolicyzm pewnego popa z gubernii niżnonowogrodzkiej, liczącego obecnie 26 lat, który na audyencyi u Ojca św. zapewniał z głębokiem przekonaniem, iż Rossya nie dziś, to jutro przystąpi do Unii z Rzymem. Popa tego widział O. Astromow tylko w Watykanie i to w obecności wielu osób. Powiadają — dodaje korespondent — iż go do Watykanu „zaciągnęły pewne damy rossyjskie, cierpiące na nerwy, a po części może i psychopatki". Dodać tutaj wypada, iż świeżo nawrócony na katolicyzm pop prawosławny z gubernii niżno-nowogrodzkiej, o którym mówi korespondent *Nowoje Wremia*, jest wychowańcem prawosławnej Akademii duchownej w Petersburgu i niezbyt dawno został wyświęcony na popa.

Urzędowy dziennik marynarki *Kronstadzkij Wiestnik* donosi o budowie okrętów wojennych rossyjskich: W Petersburgu jest na ukończeniu uzbrojenie pięciu spuszczonych z warstatu na wodę pancerników. Dalej rozpoczęto budowę jednej łodzi działowej, dwóch pancerników i jednego krążownika, a przygotowuje się budowa jednego okrętu do ćwiczeń, jednego krążownika i jednego pancernika. W trakcie budowy znajduje się też 15 torpedowców. W Mikołajewie zbliża się ku końcowi budowa jednego pancernika i czterech torpedowców. Budowa jednego pancernika jest rozpoczęta. Budowa jednego okrętu transportowego i jednej łodzi minowej odbywa się w Anglii, a jednego krążownika minowego w kraju. Zamierzona jest jeszcze budowa jednej łodzi działowej i jednego okrętu przewozowego.

Birż. Wiedomosti i *Grażdanin* dowiadują się, że na ogólnem zgromadzeniu rossyjskiej rady państwa, będzie niebawem roztrząsana sprawa utworzenia stałej misyi przy osobie Papieża.

Z Belgii.

(Reforma ordynacyi wyborczej dla gmin. — Socyalizm i armia. — Sprawy potoczne).

Przedłożony niedawno parlamentowi belgijskiemu przez gabinet Burleta projekt reformy wyborczej dla gmin wiejskich i miejskich, zawiera zasady różniące się znacznie od zasad belgijskiej ordynacyi wyborczej do parlamentu. Według tego projektu prawo głosowania przy wyborach municypalnych otrzymają wszyscy obywatele płci męskiej, którzy ukończyli trzydziesty rok życia i przynajmniej przez trzy lata stale mieszkają w swojej gminie. Oprócz tego pewne kategorye wyborców otrzymają wotum wielokrotne, a mianowicie po dwa głosy będą mieli mężczyźni żonaci, lub wdowcy dzietni, którzy ukończyli 35 rok życia i opłacają przynajmniej pięć franków państwowego podatku od mieszkań; dalej właściciele nieruchomości, przynoszącej dochód katastralny w wysokości przynajmniej 150 franków; wreszcie urzędnicy i obywatele, posiadający średnie lub wyższe wykształcenie. Każdy wyborca może rozporządzać czterma głosami. Jak z tego streszczenia zasad nowego projektu się okazuje, granica wieku, w którym wyborca otrzymuje prawo głosowania do rad gminnych, została podniesiona w porównaniu z normami obowiązującemi przy wyborach do parlamentu o pięć lat; następnie wielokrotni wyborcy cenzusowi podzieleni będą na cztery kategorye, według wysokości opłacanego podatku od 5 do 20 franków i stosownie do ludności gmin. Im gmina jest mniejsza, tem niższa suma podatkowa wystarczy dla otrzymania przywileju drugiego głosu. Po wsiach granica ta rozpoczyna się już przy 5 frankach, w gminach z ludnością stutysięczną od 20 franków; w końcu wyborcy do parlamentu mogą rozporządzać najwyżej trzema głosami, podczas gdy wyborcy gminni mogą posiąść cztery głosy. W ten sposób pragnie rząd zrównoważyć przewagę radykalnych żywiołów, wywołaną przez powszechne głosowanie, a najszkodliwszą w gminnych zarządach. Ta właśnie tendencya ustawy nie podoba się jednak bardzo radykałom i socyalistom belgijskim, to też rozwijają oni szaloną agitacyę przeciw rządowi. Między innemi grożą, że jeśli reforma wyborów municypalnych nie zostanie przeprowadzona na zasadzie powszechnego głosowania, robotnicy w Belgii rozpoczną już w dniu 1 kwietnia powszechne bezrobocie. Kongres postępowych liberałów, który odbył się w ostatnich dniach w Brukseli pod przewodnictwem Emila Férona, oświadczył się również za powszechnem prawem wyborczem a przeciw rządowemu projektowi reformy wyborów gminnych. Uchwała ta stawia rząd belgijski w dość trudnem położeniu wobec robotników a zbliżająca się chwila zapowiedzianego strejku, wzbudza pewne obawy; mimo to sporne przedłożenie otrzymało znaczną większość we wszystkich sekcyach Izby, tak, że przyjęcie go przez parlament zdaje się być zapewnionem.

Belgijski minister wojny, generał Brassine ma być zdecydowanym ustąpić, gdyby większość parlamentu nie zgodziła się na proponowane przez niego zaprowadzenie powszechnego obowiązku osobistej służby wojskowej. Minister jest zaniepokojony szerzeniem się w armii nauk i idei socyalistycznych i sądzi, że przeciw propagandzie socyalistycznej najlepszym i jedynym środkiem będzie zaprowadzenie osobistej służby wojskowej. Minister wojny obawia się, że w obecnych stosunkach, w razie rewolucyjnych rozruchów, część wojsk wypowiedziałaby posłuszeństwo oficerom.

Kongres progresistów belgijskich potępił politykę rządu co do państwa Kongo i oświadczył się za tem, ażeby państwo Kongo nadać charakter międzynarodowy, tak ażeby koszta administracyi tego kraju ponosiły wszystkie państwa, które mają stosunki handlowe z państwem Kongo.

Ogłoszona niedawno w Paryżu księga żółta, zawierająca sprawozdanie z rokowań dyplomatycznych pomiędzy Francyą a Belgią w sprawie państwa Kongo stała się również przedmiotem ostrej krytyki ze strony opozycyjnych żywiołów w Belgii.

Indépendance Belge stwierdza, iż nie było i nie ma nawet mowy o cofnięciu przedłożenia, w sprawie aneksyi Konga.

Na posiedzeniu belgijskiej Izby deputowanych we środę, wnieśli posłowie flamandcy projekt ustawy, według którego ustawy belgijskie mają być na przyszłość ogłaszane w języku francuskim i flamandckim, a nie, jak dotąd było, tylko we francuskim.

KRONIKA

Lwów, 15 marca.

— **„Sub auspiciis Imperatoris"**, Najj. Pan zezwolił, aby kandydat teologii, ks. Paweł Rawski, katecheta w III gimnazyum w Krakowie, promowanym został w Uniwersytecie Jagiellońskim *sub auspiciis Imperatoris* na doktora św. Teologii. W akcie promocyjnym zastąpi Pana Namiestnika, p. delegat Laskowski. — Ks. Paweł Rawski urodził się w Wielowsi, odbył gimnazyum w Rzeszowie i Krakowie jako celujący uczeń, egzamin dojrzałości złożył z odznaczeniem we wszystkich przedmiotach. Wydział teologiczny ukończył w Przemyślu, ze stopniem „znakomity" we wszystkich przedmiotach naukowych. Ksiądz Rawski ogłaszał prace swoje w *Jahrbücher für Philosophie und speculative Theologie* w Monasterze wychodzących, w *Przeglądzie Powszechnym*, w *Almanachu* berneńskim i w innych pismach fachowych.

— **JE. Stanisław hr. Badeni**, przystąpił do Towarzystwa dziennikarzy polskich, jako członek wspierający.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Grybowie, z grupy większych posiadłości, rozpisany na dzień 23 kwietnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Ruch pociągów** osobowych na linii Krasne-Podwołoczyska przywrócono.

— **Raut na dochód „Pracy kobiet"**. Odbył się wreszcie wczoraj ten raut, o którym mówił, którym żył prawie od dni kilku *tout Léopol*; odbył się i przerwał monotonną ciszę wielkopostnego sezonu, rzucając w świat nudów lwowskich pęk jasnych promieni, wnosząc doń światło i wesele. Oryginalny koloryt, jaki umiano nadać wczorajszemu rautowi przez połączenie szlachetnego celu z pełnym prawdziwej malowniczości i uroku charakterem wieczoru artystycznego, wyróżnia go z pośród zwykłych rozrywek wielkopostnych i zapewnia mu wybitne miejsce w dziejach ruchu towarzyskiego we Lwowie.

Na tle ustrojonej zieleni i kwiatami, zasłanej drogocennymi dywanami a kąpiącej się w świetle sali balowej kasyna Miejskiego, za stolikami i stołami krzątały się żwawo przybrane w śliczne kostyumy najpiękniejsze córy Lwowa. Tu częstuje przechodnia wytworem szampańskich winnic Alzatka (hr. Tarnowska) i Francuska w stroju rococo z końca XVIII. w. (panna Szemelowska). Tu znowu kwieciarka w ślicznej sukni balowej (panna Tustanowska) podaje kwiaty; w pośrodku sali, pod namiotem z palm, oblana czerwonem światłem wschodniej lampy, pani Lilienfeldowa, we wspaniałym stroju indyjskiej księżnej darzy wonnemi „Havanna". Po prawej stronie sali ustawiono stół, a za nim liczny szereg panien gościnnie zaprasza do zakosztowania rozlicznych arcydzieł kunsztu cukierniczego i kulinarnego, pod którymi stół się ugina. W tę stronę zwraca się powszechna uwaga; nikt jednak nie myśli o bufecie, wszystkich oczy bowiem z zajęciem i rozkoszą przesuwają się po prześlicznych kostyumach gospodyń. Oto poważny, o pięknych, harmonijnych liniach strój grecki (panna Zofia Szemelowska); oto znowu wdzięczny a malowniczy ludowy kostyum szwedzki (panna Krechowiecka); oto dalej uroczy strój francuski z XVIII w. (panna Czermińska), i kontusik polski (panna Trzecieska); oto wreszcie patrycyuszka lwowska z zeszłego stulecia (panna Grocholska) lub zgrabna Rusinka. Tą ostatnią jest panna Wanda Kosarzewska, która dzielnie pomaga niestrudzonej pani Marchwickiej w robieniu „honorów domu". Po sali tymczasem uwija się przybrana w strój cyganki hr. Ida Karnicka, — wróży ciekawym ich przyszłe losy a w zamian za wróżbę zbiera grosze dla „Pracy kobiet". Sypią się one szczodrze w „tamborino" cyganki, bo każdy z chęcią przyczynia się datkiem na cel tak szlachetny.

Niepodobna wymienić tych, którzy przybyli na wczorajszy raut. Byli wszyscy. — Zaraz po dziesiątej przybyła Pani Namiestnikowa z córką, hrabianką Wandą, ks. Lubomirscy, Sapiehowie, Ponińscy, hr. Stanisławowa Badeniowa, baronowa Hagenowa, hr. Stadniccy, Tarnowscy, Dzieduszyccy i t. d., i t. d. Wszyscy zaś, którzy przybyli wczoraj do kasyna Miejskiego, wynieśli ztamtąd uczucie szczerej wdzięczności dla prezesowej Towarzystwa „Pracy kobiet" i głównej gospodyni wczorajszego wieczoru pani Marchwickiej, oraz dla artysty Batowskiego, który zajął się artystyczną stroną rautu.

— **Magistrat Lwowa** przypomina, że dla wysłużonych podoficerów wakują następujące posady: jedna posada woźnego przy c. k. sądzie powiatowym w Grybowie, ewentualnie przy innym sądzie w krakowskim okręgu wyższego sądu krajowego; jedna posada asystenta przy magazynach tytoniu i stempli w Czerniowcach; posada sługi Uniwersytetu przy katedrze anatomii opisowej w Krakowie. Podania o nadanie tych posad należy wnosić: ad 1) do dnia 22 b. m. do prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu; ad 2) do dnia 1 kwietnia b. r. do prezydyum Dyrekcyi skarbu w Czerniowcach; ad 3) do dnia 1 kwietnia b. r. do senatu akademickiego w Krakowie. Oprócz powyższych wakuje jeszcze poza granicami kraju wiele innych posad urzędników manipulacyjnych i sług urzędowych, zastrzeżonych dla wysłużonych podoficerów. Bliższych wiadomości co do warunków i dotacyi, udziela miejscowym petentom IV B departament magistratu, zamiejscowym zaś każde odnośne c. k. starostwo.

— **„Dla Szląska"**. Posiedzenie komitetu redakcyjnego odbędzie się w sobotę, dnia 16 b. m. o godzinie 8 wieczorem w lokalu „Koła".

— **Koncert.** W niedzielę, dnia 17 b. m. odbędzie się w sali „Sokoła" koncert kapeli wojskowej 30 p. p., pod kierownictwem kapelmistrza p. K. Rolla. Początek o godzinie pół do 5 popołudniu.

— **Pan Jan Styka** wyjechał — jak już donosiliśmy — do Palestyny, celem wykonania potrzebnych studyów do panoramy „Golgoty". W przejeździe zatrzymał się nasz artysta w Wiedniu, gdzie za staraniem JE. Pana Ministra Madeyskiego oraz JE. dr. Edwarda Rittnera zaopatrzono pana Stykę w pisemne polecenia, wydane przez Ministerstwo oświaty i spraw zagranicznych do władz tureckich i austro-węgierskich konsulatów na Wschodzie. W dniu 13 b. m. wieczorem wyrusza artysta w dalszą podróż do Tryestu.

— **Edykt** w sprawie stanowczego podziału dorzecza Bugu na rewiry rybackie, ogłoszony zostaje w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety*.

— **Składki na Wawel.** W poniedziałek, dnia 18 b. m. odbędzie się o godzinie 3 popołudniu w pomieszkaniu pani Bronisławy Seferowiczowej (gmach pocztowy I piętro, wejście od ul. Kopernika), rozbicie puszek ze składkami na Wawel. Wszyscy, zajmujący się zbieraniem składek centowych na odnowienie katedry na Wawelu, zechcą w dniu tym puszki swe pod wskazanym wyżej adresem odesłać, lub osobiście przynieść.

— **Śmierć przez zaczadzenie.** Dom pod l. 3 przy ulicy Garncarskiej, w którymi przed miesiącem zamordowano właścicielkę tej realności ś. p. Ludwikę Kasprzykiewiczową, ubiegłej nocy był znowu widownią nieszczęśliwego wypadku. W małej stancyjce ulegli zaczadzeniu prócz dozorcy domu Jana Basa, lat 24 liczącego i jego żony Anny, poślubionej dopiero przed 2 tygodniami, także współlokatorowie Seńko Mendyk, brat Basowej i jego narzeczona Jewka Grenn. Basowie ponieśli śmierć, Mendyka zaś i Grennównę powiodło się odratować. Jana Basa zastano dziś zrana leżącego bez przytomności na ziemi między łóżkiem a drzwiami, widocznie więc usiłował się wydostać z mieszkania, ale sił mu już zabrakło. Mendyk i Grennówna zeznali, że około godziny 9 z wieczora, gdy się udali na spoczynek, Basowa paliła jeszcze pod kuchnią drzewem i węglami, prawdopodobnie więc ona przez nieostrożność spowodowała nieszczęście. Zwłoki obojga małżonków odesłano do kostnicy, a Grennównę i Mendyka do szpitala powszechnego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Honorata z Hnatków Potuczkowa, wdowa po staroście, w 66 roku życia.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 15 marca. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 14 marca do 12 w południe dnia 15 marca b. r. mieliśmy wiatr zmienny ze wschodu o średniej prędkości . 6. m/sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (85 procent wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była —1·2 °C., najwyższa +1·0°C. wczoraj po południu, najniższa —2·8°C. dziś rano.

Całą dobę mieliśmy pochmurną, opadu nie było.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się we Włoszech zwyżka 780 do 775 mm. w okolicy Moskwy.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770·0 mm.

Prognoza na dobę 16 marca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie północno-wschodni o średniej prędkości 5· m/sek., średnia temperatura pozostanie około 2·°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc. Opadu nie będzie.

— **„Ognisko"**, polskie akademickie Stowarzyszenie w Wiedniu, urządza dnia 18 b. m. o godzinie 7 wieczorem w sali hotelu de France, I. Schottenring 3, wieczór towarzyski dyskusyjny z udziałem zaproszonych gości. — Otworzy wieczór p. Alfred Szczepański pogadanką: „O prądach myśli narodowej", poczem nastąpi w tym przedmiocie dyskusya, w której każdy z obecnych udział brać może.

— **Sienkiewicz o Bismarcku.** Czytamy w warszawskiem *Słowie*: Z powodu 80 rocznicy urodzin ks. Bismarcka redakcya znanego tygodnika berlińskiego *Gegenwart*, udała się do 20 najsławniejszych w Europie pisarzy i artystów, wielbicieli i przeciwników ex-kanclerza, z zapytaniem: „Co myślą o Bismarcku?" Między tymi dwudziestoma został umieszczony Henryk Sienkiewicz, który w tych dniach otrzymał zaproszenie i o ile wiemy, nie omieszka uczynić mu zadość.

— **Influenza** w Petersburgu szerzy się coraz bardziej. Zapadł na nią także archimandryta chełmski i warszawski, Flawjan, przebywający obecnie w stolicy rossyjskiej.

— **Ks. Talleyrand-Sagan.** W Berlinie zmarła w sobotę księżna Paulina Talleyrand-Sagan, należała ona do najwybitniejszych postaci towarzystwa berlińskiego. Oboje cesarstwo złożyli też niezwłocznie wizytę kondolencyjną staremu księciu, który zaledwie sam podniósł się z ciężkiej choroby. Pogrzeb księżnej był wielką uroczystością żałobną, w której uczestniczył dwór i wszystkie warstwy społeczeństwa. Księżna Rachela Elżbieta Paulina urodziła się dnia 7 lipca 1823 córką hrabiego Bonifacego de Castellane, marszałka Francyi; matką jej była z domu Gréffulhe. Poślubiła ona w dniu 20 czerwca 1844 hrabiego Maksymiliana Hatzfelda, znanego dyplomatę, który w roku 1859 umarł w Paryżu. Z małżeństwa tego przybyło sześcioro dzieci. Po dwuletniem wdowieństwie w r. 1861 weszła hrabina Hatzfeld w powtórny związek małżeński z księciem Sagańskim Napoleonem Ludwikiem de Talleyrand-Périgord księciem Talleyrand i de Valençay, z którym miała jeszcze córkę Dorotę, poślubioną księciu Karolowi Egonowi Fürstenbergowi.

— **Socyalna demokracya** w Niemczech wydaje obecnie 130 pism. Głównymi ich organami są: *Vorwärts*, *Sozialdemokrat* i *Neue Zeit*. Dziennie wychodzących pism socyalistycznych jest

36, trzy razy w tygodniu 20, dwa razy tygodniowo 9, a raz tygodniowo 7. Oprócz tego prasa związków zawodowych liczy 52 pisma. Humorystycznych pism wydają socyaliści 2 i jedno ilustrowane. Do kasy socyalistycznej wpłynęło w ostatniem ćwierćroczu 1894 roku 10.064 marek.

— **Dziennikarze i literaci rossyjscy.** W dziennikach petersburskich znajdujemy bliższe szczegóły o badaniach statystycznych położenia dziennikarzy i literatów, podjętych z inicyatywy petersburskiej Akademii nauk. Według wzmiankowanego źródła, dane statystyczne będą zbierane według następującego szematu: 1. W jaki sposób bywają zwykle wynagradzani współpracownicy, miesięcznie, czy od wiersza; 2. maksymalna norma zarobku dziennikarza; 3. czy można wyżyć z samej pracy dzienuikarskiej; 4. czy zarobek publicysty wystarcza na utrzymanie z rodziną; 5. jaki jest cenzus naukowy dziennikarzy prowincyonalnych i jakie ich stanowisko urzędowe; 6. liczba współpracowników w piśmie codziennem; 7. ilość maksymalna i minimalna pracy stałych współpracowników; 8. czy w razie choroby lub potrzeby otrzymują dziennikarze zapomogi.

— **Zjazd drukarski w Petersburgu.** W dniu 26 b. m. rozpocznie się w Petersburgu zjazd drukarzy, który potrwa dwa tygodnie. Prawie wszystkie miasta prowincyonalne przysyłają swoich przedstawicieli. „Należy zaznaczyć — mówi *Pet. List.* — że Królestwo Polskie, które tak wybitny wzięło udział w wystawie, również licznych przedstawicieli drukarstwa na zjazd ten przyszle; z nadbałtyckich prowincyj uczestników było mało na wystawie i jeszcze mniej będzie delegatów.“ Prezesem komitetu organizującego został gen Sawurski. Ma być urządzany stały jarmark na książki, na podobieństwo lipskiego.

— **Ślub miss Anny Gould** z hr. Castellane, odbył się w Nowym Jorku z wielką świetnością w kaplicy pałacu jej brata. Ściany kaplicy od góry do dołu przybrane były storczykami. Błogosławieństwa udzielił państwu młodym msgr. Corrigan, arcybiskup Nowego Jorku. Podczas ceremonii przygrywała orkiestra, pani Tor Sucher odspiewała „Veni Creator“. W gronie zaproszonych znajdował się ambasador francuski, p. Patenotre z żoną, książę Lubecki, hrabina de Montsaulin i mnóstwo amerykańskich milionerów. Naokoło pałacu cisnęły się tłumy, których policya odeprzeć nie była zdolną. Pałac państwa Gouldów w nocy z soboty na niedzielę oddany był kwieciarkom. Wagony przybyłe z okolic Bostonu i Filadelfii, przywiozły tysiące róż; wszystkie ściany przedsionka i salonów tonęły w powodzi kwiatowej. Najwspanialej wyglądał salon, urządzony w stylu indyjskim; olbrzymie lustro, pokryto purpurową materyą, haftowaną złotem, która tworzyła baldachim; pod nim na fotelu biskupim zasiadł msgr. Corrigan, arcybiskup Nowego Jorku. Kierunek, w którym orszak postępował przez salony, oznaczony był białemi wstęgami, opasanemi zwojami róż. Nad miejscem, przeznaczonem dla narzeczonych, wznosiło się sklepienie z kwiatów — słowem, pałac zamieniono na ogród z tysiąca i jednej nocy. Po spełnionym obrzędzie zaślubin, goście weselni zasiedli do śniadania, a po deserze udali się do salonu, w którym ułożono podarunki ślubne: miss Helena Gould ofiarowała broszę w kształcie serca z brylantem Esterhazy, otoczonym 11 soliterami; pp Gould kolię, składającą się z dwunastu rzędów pereł, wielkości grochu; p. Frank Gould łańcuch z dwustu brylantów; ks. del Drago brylantową podkowę naturalnej wielkości; markiz de Castellane kolię z rubinów i szafirów i wiele innych. Państwo młodzi wyprawili także suty obiad dla ubogich miasta. Rodzice oblubieńca przesłali ks. proboszczowi Gros-Caillou 20.000 fr. do rozdania pomiędzy ubogich jego parafii. Posag panny Gould wynosi kilkadziesiąt milionów.

— **Z antropologii.** Piszą z Petersburga: „P. A. Elkind, jeden ze znanych antropologów, przygotowuje do druku bardzo ciekawe dzieło o typie antropologicznym współczesnych Polaków. Na podstawie spostrzeżeń poczynionych niedawno na znacznej liczbie Polaków i Polek, uczony ów przyszedł do następujących wniosków: Co do koloru włosów, przeważa nieco u mężczyzn kolor ciemno-blond (mocnych brunetów procent jest bardzo mały), obok znacznego stosunkowo procentu jasnych blondynów; wśród kobiet zaś przeważa typ ciemnych blondynek. Pod względem koloru oczów, 71-prc. miało oczy niebieskie lub zielonkowate, a 29-prc. czarne lub szare. Wymiary wzrostu dowiodły, że dla Polek charakterystycznym typem jest wzrost niski, a u Polaków średni, z pewną skłonnością w kierunku wysokiego. Co do wymiarów głowy, znaleziono wśród Polaków wielką rozmaitość typów, u Polek zaś dość mocno rozwinięty brachicefalizm (25-prc. brachicef. i 39-prc. subbrachicef.). Tak więc, opierając się na orzeczeniu Topirard'a, że jedyną cechę, wspólną narodom słowiańskim, stanowi, oprócz języka, brachicefalizm, można powiedzieć, iż pochodzenie słowiańskie utrzymało się pośród współczesnych Polek w wyższym stopniu, aniżeli wśród współczesnych Polaków.“

— **Iturbide.** Oryginalna postać zeszła w tych dniach bezpotomnie w Nizzy. Był to ks. Salwador Iturbide, potomek hiszpańskiej rodziny, która panowała w Meksyku w pierwszej ćwierci bieżącego stulecia. Dziad jego, generał Augustyn Iturbide, w r. 1822 wylądował w Meksyku, w czasie wojny domowej ogłoszony został przez kongres cesarzem, panował 11 miesięcy, poczem zrzucony z tronu przez rewolucyę, schronił się do Londynu. W r. 1824, razem z polskim pułkownikiem Bieniewskim, po raz drugi zjawił się w Meksyku, gdzie atoli został poznany i postrzelony. Jego wnuk, wychowany w Paryżu, zaciągnął się do żuawów papieskich, poczem w r. 1870 opuścił Rzym i osiadł w Wenecyi, gdzie się ożenił z Węgierką i mieszkał na Canal Grande. Ks. Iturbide wyjechał w ostatnich miesiącach dla poratowania zdrowia do Nizzy, gdzie też zmarł w 50 roku życia.

— **Połów pereł.** Miejscowość Oelnit (Vogtland) słynie w całych Niemczech z tego, iż jest jedyna, w której odbywa się połów pereł w rzecze Biała Elstera. Prawo łowienia pereł należy do regaliów królewskich i dzierżawione jest od lat wielu przez rodzinę Schencolerów z Seeliny. W r. 1893 znaleziono jeszcze około pięćdziesięciu pereł rozmaitej wielkości, lecz już w roku ubiegłym liczba znalez onych pereł spadła na trzynaście, w tej liczbie pięć jasnych, cztery półjasne i cztery zepsute. Przyczyną małego połowu ma być wyczerpanie muszli perłowych.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Artyści teatru zajęci są próbami z komedyi Kazimierza Zalewskiego p. t. „Jak myślicie;“ pierwsze przedstawienie dane będzie we środę dnia 20 b. m. Komedya ta nie schodzi z repertoaru teatru warszawskiego.

Panna Elwira Colonnese wystąpi we wtorek w „Trawiacie“ W przyszłym tygodniu wznowioną także będzie opera „Gioconda.“

Przedstawienia passyjne na wzór słynnych przedstawień w Oberamergau dane będą w sali teatru hr. Skarbka przed świętami. Program tych przedstawień urządzonych staraniem i pod kierunkiem dyrektora Przybylskiego niebawem będzie ogłoszony.

Repertoar teatralny. Dziś, w piątek po raz szósty „Ciepła wdówka“, komedya w 3 aktach M. Bałuckiego. Rozpocznie „Broń niewieścia“ komedya w 1 akcie Benedixa. Pierwszy gościnny występ panny Wandy Biernackiej.

Jutro, w sobotę „Trubadur“, opera w 4 aktach Verdie'go. Czwarty gościnny występ pani Elwiry Colonnese.

(*Zr*) **Zygmunta Sarneckiego** „Nowele“, wyjdą wkrótce w „Bibliotece powszechnej“ (Złoczów, Zukerkandel). W temże wydawnictwie okaże się między innemi nowościami także przekład najnowszego dramatu Ibsena „Mały Ejolf“.

O Koźmiana trzecim tomie dzieła p. t.: „Rzecz o roku 1863“, zamieszcza *N. fr. Presse* artykuł wstępny p. n.: *Die Krakauer Schule.* Autor artykułu całkiem objektywnie, bez żadnych krytycznych uwag, podaje treść książki Koźmiana, odnoszącą się do historyi powstania tak zwanego stronnictwa krakowskiego, czyli Stańczyków.

W dzisiejszym felietonie rozpoczął *Czas* druk opowiadania „Grafoman“, którego autor, p. Wacław Sawiczewski, otrzymał drugą nagrodę na konkursie dramatycznym Wydziału krajowego za utwor p. t.: „Na bezdrożach“.

W Komedyi francuskiej rozdano już role nowego dramatu historycznego p. t.: *Le fils de l'Aretin*, pióra znanego poety Henryka Bernier, autora pięknej tragedyi „Córka Rolanda“. Główną rolę odegra Mounet-Sully.

Blasel, który porzuca dyrekcyę teatru Karola, zamierza otworzyć nowy teatr w Wiedniu, w tym celu rozpoczął rokowania z towarzystwem angielskiem będącem właścicielem zakładu Ronachera. Blasel zamierza zamienić go na teatr operetkowy. Teatr Karola, jak wiadomo, objął Jauner, który zamierza zrobić z niego scenę pierwszorzędną.

„Quo Vadis“. *Czas* pisze: Zapowiedzieliśmy druk nowej powieści Henryka Sienkiewicza p. t.: *Quo Vadis* w bieżącym kwartale. Otóż, aczkolwiek kwartał jeszcze się nie skończył, spóźniliśmy się jednak trochę, z powodu zapadnięcia H. Sienkiewicza na influenzę. Ale dziś z przyjemnością możemy donieść o tem, że Sienkiewicz zupełnie jest zdrów i o tem, że *Quo Vadis* rozpoczniemy drukować dnia 26 b. m.

Pani Zapolska wystąpi za tydzień w Paryżu w teatrze *L'Oeuvre* w jednoaktówce Maeterlincka „L'Intérieur“, a później w *Théâtre Libre*, w sztuce Józefa Caraguela „Dym przed płomieniem.“

ZAPOMNIANI.

(KARTKI Z PRZESZŁOŚCI GALICYI).

(Ciąg dalszy).

Nie mało się nabiedził hrabia na próbach, poprawiając aktorów, kłócąc się z dyrekcyą o kostyumy. Gniewał się, to znów częstował artystów czekoladą i karesował Szymkajłową, grającą tytułową rolę. Nadszedł wreszcie dzień przedstawienia, teatr był pełny i Mier, uśmiechnięty, uradowany, przybył do loży Arturów Potockich. „Patrzył w dół, w górę“ — pisze Prek — wszędzie wielce zadowolony. Wreszcie podniesiono kurtynę. Wówczas zdawało się, nic nie pozostało naszemu autorowi, jak oko i ucho. Wszystko szło bardzo dobrze, ale nieszczęściem Hermiona zapomniała słowa jednego. Mniejby to był kto zważał, lecz Mier, baczny na swoje rymy, wykrzykuje to słowo z loży i całą na siebie zwraca publiczność“.

Prócz „Andromaki“, tłómaczył Mier bajki Lafontaine'a i ustępy z „Jerozolimy wyzwolonej“, lecz prace te pozostały w rękopisie. Wprawdzie w kwietniu 1832 roku donosiły „Rozmaitości“ lwowskie, że Adam Kłodziński późniejszy dyrektor Zakładu Ossolińskich, przygotowuje zbiorowe wydanie dzieł Miera, które miało się drukować w Wiedniu u ks. Mechitarzystów, jednakowoż z niewiadomych powodów zamiar ten nie przyszedł do skutku, Mier zaś w ciągu tegoż roku zmarł na cholerę. W zbiorze rękopisów Zakładu Ossolińskich znajduje się rękopis, zaofiarowany instytutowi w maju 1832 roku przez Adama Rościszewskiego jako autograf Miera. Tytuł tego zbiorku, liczącego kart sto trzydzieści i jeden, brzmi nieco drastycznie: „Wiersze swawolne dla rozrywki nie dla zgorszenia zebrane r. 1787“. Są to w przeważnej części odpisy z wolnych wielce poezyi Trembeckiego i Węgierskiego. Czy jednak rękopis ów jest w rzeczy samej autografem tłómacza, „Andromaki“ — orzec stanowczo niepodobna.

Grona ziemian galicyjskich, poświęcających się tyle niewdzięcznemu w ówczesnych stosunkach piśmiennictwu, dopełnia wspomniany co dopiero Adam Junosza Rościszewski. Był to ciekawy okaz zamożnego szlachcica. oddanego całą duszą literaturze słowiańskiej, choć zdolności pisarskie nie szły niestety u niego w parze z dobremi chęciami i z zapałem, z jakim poświęcał czas i pieniądze na utrzymywanie stosunków z uczonym światem w całej Słowiańszczyźnie, a w szczególności w Czechach. Pisał Rościszewski pomniejsze artykuliki, tłómaczył powiastki i poezye z czeskiego, a co główniejsza, zakupował wszystkie lepsze wydawnictwa polskie i wysyłał je do Muzeum Narodowego w Pradze. Oddział polski w tym instytucie jego głównie powstał ofiarnością, a korespondencya Rościszewskiego z bibliotekarzem praskiego Muzeum Hanką, ogłoszona w r. 1894 w *Dzienniku Poznańskim* przez Edwarda Jelinka, zawiera wiele cennych szczegółów dla badacza literatury galicyjskiej przed rokiem czterdziestym ósmym. I słusznie skreślił Rościszewski w toku swej korespondencyi (w grudniu 1841 r.) te słowa: „Listy moje będą kiedyś pamiętnikami czasu, w którym są pisane i przypomną wiele okoliczności drobnych i miejscowych, które do obrazu czasu i ludzi należeć będą....“ W rzeczy samej dopiero monografia Jelinka przypomniała naszemu ogółowi postać biednego zapaleńca, który zamiłowanie swe do pismiennictwa przepłacił ruiną całej swej egzystencyi. Rościszowski był panslawistą w najszlachetniejszem tego pojęcia znaczeniu. Z Kolarem, z Jordanem, tudzież z bawiącymi chwilowo w Galicyi Zappem i Koubkiem, pozostawał w nader żywej korespondencyi, interesując się wszystkiem, co się działo uwagi godnego w dziedzinie literatury. Zaliczał się też do rzędu licznych zresztą wielbicieli gubernatora Galicyi w roku trzydziestym, Augusta księcia Lobkowica, jak świadczą słowa jego listu, pisanego do Hanki w sierpniu 1829 roku: „My Galicyanie, oderwani od ziomków naszych pod innymi rządami będących, rozdzielonych od nas granicami, jesteśmy na samym skraju i brzegu Monarchii austryackiej. Całą nadzieją naszą jest zarządca krajowy, ks. gubernator Lobkowicz. On tylko może podnieść u nas rzeczy upadłe, w nim spodziewamy się znaleźć jako w członku należącym do słowiańskiej rodziny tego łaskawego i mocnego poplecznika, przedstawcę, co wyjaśnić może panującemu Monarsze rzeczy nasze tak, jak są rzeczywiście....“ Sprzedawszy dziedziczny majątek Żurowice długie, przeniósł się Rościszewski do Lwowa. Był to człowiek gładki w towarzystwie, wykształcony, odznaczający się pewną ruchliwością umysłu, lecz pozbawiony rzeczywistej, twórczej zdolności, piszący stylem dziwnie ciemnym i szorstkim, które to wady występowały zarówno w jego pracach prozaicznych, jak w rymowanych. Jako próbkę przekładów Rościszewskiego, pozwolimy sobie przytoczyć sonet Sztulca, poświęcony Fredrze, a umieszczony w praskich „Kwiatach“ w sierpniu 1837 roku. Utwor ten w tłómaczeniu Rościszewskiego opiewał jak następuje:

Nie każdego rodzinom błysła szczęsna gwiazda
I w dziecinne usteczka pszczoły miód złożyły,
I trwałą zielonością lauru grób okryły,
Ani z feniksowego powstał każdy gniazda.

Los skąpy swego daru przez swoje wysiły,
Gdy mierni mkną tak szybko, jak pędzi w cwał [jazda,
Ledwo ziemi w tysiąc lat wyższy geniusz raz da,
Aby górne dążenia wśród ludzi ożyły.

Fredro! Tobie w dzieciństwie wziąć od muz przy- [padło,
Za cacko szydną maskę i prawdy źwierciadło,
Byś stanąć kiedyś świetnie mógł na polskiej scenie.
Już wiele błędów zbitych śmiesznością przepadło,
Zazdrość, podstęp i skąpstwo na twój widok zbladło,
A Twemu dowcipowi świat oddał uczczenie!...

Wiersz ten, mający wartość jedynie bibliograficzną, nie szczególnie świadczy o czystości języka oraz o poetyckim polocie tłómacza, który na stare lata nie miał własnego kąta i skończył życie w d. dwunastym grudnia 1844 roku w lwowskim szpitalu powszechnym ... Szyderstwo nierzadko ścigało biedaka za życia a i po śmierci jego podniosły się głosy, że tylko wygórowana ambicya była decydującym motywem ofiarności Rosciszewskiego na cele literackie.

(Dokończenie nastąpi).

Stanisław Schnür-Pepłowski.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 14 marca).

Prezydent p. Mochnacki, zagaiwszy posiedzenie, zawiadomił Radę, iż Najj. Pan polecił reprezentacyi miejskiej podziękować za wyrazy współczucia, jekie ona wyraziła z powodu zgonu śp. Arcyksięcia Albrechta

R. p. Jonasz przedłożył podanie lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności, które uprasza, aby Rada zezwoliła na umieszczenie na gmachu ratuszowym tablicy, na której mają być pomieszczane bezpłatnie ogłoszenia o wolnych pomieszkaniach. Prośba Towarzystwa realnościowego będzie regulaminowo traktowana.

Następnie r. p. Markiewicz przedstawił reprezentacyi wniosek sekcyi I. co do przelania kwot z rubryki XIV budżetu (kary policyjne) na domy ubogich dla chrześcian i żydów. Mowca proponuje, aby na dom ubogich chrześcian przeznaczono 700 zł. i 1500 na pokrycie dachu, na Zakład ubogich im. Łazarza 1800 zł., a na zupę rumfordzką 240 zł.; na izraelicki dom ubogich 995 zł. i na zupę rumfordzką 100 zł. Wnioski te Rada uchwaliła.

Z porządku dziennego r. dr. Byk przedłożył budżet m. Lwowa na rok 1895. Według uchwał komisyi budżetowej, budżet ten tak się przedstawia: Wydatki zwyczajne 1,591.619 (o 61 415 zł. wyższe niż na rok 1894); nadzwyczajne 1,079.673 (między tymi 816.800 zł. na spłatę zaciągniętych z funduszu propinacyjnego długów). Dochody zwyczajne wynoszą 1,508.101, nadzwyczajne 304.802 zł. Odtrąciwszy ogół dochodów (1,813.903) od ogółu preliminowanych wydatków (2,671.292), okazuje się niedobór 857.389, a mianowicie w dziale preliminarza zwyczajnego 83.518, a nadzwyczajnego 773.871 zł. Niedobór zwyczajny będzie pokryty spodziewanemi zwyżkami dochodów, nadzwyczajny zaś stosowną operacyą kredytową, ewentualnie z pożyczki 10-milionowej. Ważniejsze cyfry wydatków są: Reprezentacya i zarząd miasta 337.000, pensye emerytów, wdów i sierót 34 000, policya miejscowa 45.371, sanitarna 41.708, pobór i pomieszczenie wojska 52,496, wydatki na oświatę 345.642. drogi i bruki 140 000, dobroczynność 77.375, oświetlenie 76.835, utrzymanie czystości 91.944, odsetki od długów 144.288, a raty na umorzenie długów 18.938 zł.

W rubryce dochodów zwyczajnych mieszczą się dodatki gminne do podatków bezpośrednich w ogólnej kwocie 506.000 zł. (92.006 specyalnie na fundusz szkolny).

Referent zaprzeczył, iż co do jednej tylko ktaegoryi podatku komisya była w przymusowem położeniu zaprowadzenia podwyższenia z 20 na 30 procent. Odnosi się to do dodatku od podatku dochodowego. Gmina miała dotychczas pod tym względem stopę progresywną, a mianowicie pobierała do 500 zł. 20-prc., nad 500 zł. 30-prc. dodatku; podatkiem tym obciążone były głównie koleje, zakłady i osoby zamożne. Kolej północna atoli uzyskała orzeczenie Trybunału administracyjnego tej treści, że co do jednej kategoryi podatku możliwą jest tylko jedna stopa. Nie mogąc obniżyć 30 prc. stopy najzamożniejszym na 20-prc., co uczyniłoby różnicę 53.000 zł. na niekorzyść funduszów miasta, musiała komisya budżetowa pójść drogą odwrotną i zaprojektowała jednolitą stopę 30-prc. Przytem atoli wyłączyła tak zwany 5-prc. podatek dochodowy od no-

wo wybudowanych domów z tej kategoryi właśnie na mocy tego samego orzeczenia Trybunału administracyjnego i ustawy podatkowej, gdyż ten podatek, jest tylko podatkiem od budynku.

Następie stwierdził referent znaczny wzrost budżetu szkolnego. Wynosił on w r. 1875 — 78.000 zł., a w r. 1894 — 345.000 Na r. b. komisya wyjątkowo nie proponuje zwiększenia budżetu szkolnego, nie uszczuplając jednak bynajmniej zakresu spraw szkolnych. Wystawa krajowa zdaniem komisyi, nie tylko moralny sukces odniosła ale i materyalnie oddziałała bardzo korzystnie na dochody miasta.

Po gruntownym wywodzie referenta dr. Byka, Rada przystąpiła do szczegółowej rozprawy. Budżet szkolny referował w zastępstwie dr. Dulęby radny p. Czerny. Preliminowane rozchody wynoszą 447.605 zł., dochody 356.965 zł. W dyskusyi radny dr. Goldmann wniósł rezolucyę, aby magistrat przyznał nauczycielkom, zajętym na kursach uzupełniających, za ich pracę wynagrodzenie w sumie 1000 zł. P. radny Soleski postawił rezolucyę, aby wezwano magistrat, by postarał się o utworzenie z łona Rady miejskiej kuratoryi dla państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie. Obie powyższe rezolucye uchwalono. Nad wnioskami komisyi, aby „Harmonii" przyznać subwencyę w kwocie 2500 zł. wywiązała się dłuższa dyskusya. W głosowaniu przyjęto wniosek komisyi budżetowej, a odrzucono wniosek dr. Goldmanna, żądający subwencyi 4500 zł.

Radny p. Soleski skarżył się, że Radzie miejskiej nigdy nie są przedkładane sprawozdania o stanie szkół ludowych miejskich i postawił odpowiednią rezolucyę do magistratu.

Na tem dla braku kompletu obrady przerwano.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zniesienie propinacyi w Rossyi — jak donoszą z Petersburga — jest już rzeczą zdecydowaną, ale formalne ogłoszenie prawa odroczono do chwili zaprowadzenia monopolu wódczanego w prowincyach południowo-zachodnich, co ma nastąpić w lipcu b. r. We wszystkich guberniach, posiadających propinacye, mają być powołane do życia specyalne komisye, którym posiadacze praw propinacyjnych przedstawiać będą swe dokumenta.

Obfite źródła nafty odkryto ostatnimi czasy w różnych miejscowościach Syberyi w okolicach rzeki Amuru i w obwodzie Zabajkalskim. Utworzyło się już kilka spółek dla eksploatacyi tych źródeł. W gub. znów nadwołżańskich odkryto bogate pokłady rudy żelaznej, o eksploatacyę których stara się spółka kapitalistów amerykańskich i francuskich.

Nowa kolej w Królestwie. *Gaz. Kiel.* donosi, że wytknięta już została linia projektowanej kolei drugorzędnej z Ostrowa, w W. Ks. Poznańskiem, do Skalmierzyc. Budowa ma być rozpoczęta na wiosnę a skończona do dnia 15 września b. r.

Kredyt rossyjski na budowę kolei żelaznych. Pod decyzyę rady państwa, jak donosi *Praw. Wiestnik*, wniesiono kredyt 100-milionowy na przeprowadzenie studyów około kilku linij kolejowych, wśród których znajduje się linia Lublin-Łuków.

Roboty wodne. *Nowosti* donoszą, że na koszta częściowego polepszenia części Dniepru zabarykadowanej porohami, przeznaczono 3 miliony rubli. Roboty rozpoczną się na wiosnę. Ten sam dziennik dodaje, że w rzędzie robót hydraulicznych, które mają być dokonane w r. b., znajdują się następujące: połączenie kanałem Narwi i Wisły pomiędzy Warszawą a Zegrzem, roboty na rzece Wieprzu, na pogranicznej części Wisły i na rzece Czarnej Przemszy.

Roboty irygacyjne w Rossyi. W tych dniach rozpoczęła w Petersburgu swoje posiedzenia specyalna komisya, zajmująca się kwestyą możliwie szerokiego zastosowania robót irygacyjnych w obrębie państwa rossyjskiego. Do udziału w komisyi zaproszono znanego inżyniera wojskowego I. Żylińskiego, oraz inne osoby kompetentne. Komisya postanowiła ogłosić bibliografię prac z działu irygacyi, wydanych nietylko w języku rossyjskim, lecz i w innych. Nadto komisya zwróciła się do wybitniejszych specyalistów z prośbą o współdziałanie i nadesłanie swoich prac i referatów.

OSTATNIA POCZTA

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjął we środę na audyencyi między innymi: Prezesa Koła polskiego p. Zaleskiego i wiceprezydenta Izby posłów dr. Kathreina.

Najd. Arcyksiążę Fryderyk przybył z Preszburga do Wiednia.

W pałacu prezydyum Ministrów w Wiedniu odbył się obiad, na który otrzymali między innymi zaproszenie: ambasador angielski sir Edmund Monson z żoną, hrabstwo Antoniowie Wodziccy, Namiestnik baron Pouthon.

We czwartek, dnia 28 b. m. daje Pan Minister dr. Madeyski wraz z małżonką wieczór w pałacu Ministerstwa oświaty.

U ambasadora austro-węgierskiego w Berlinie odbył się przedwczoraj obiad na 40 osób. Oprócz cesarza i cesarzowej otrzymali zaproszenie: książę Fryderyk Ferdynand, książę Fryderyk Hohenzollern, kanclerz książę Hohenlohe, wielki podkomorzy książę Hohenlohe, hr. Eulenburg, br. Marschal, ks. Pless, ks. Lichnowski, hr. Wedel wszyscy z małżonkami, — oraz osoby świty cesarza i cesarzowej.

Magistrat wrocławski nie przychylił się do wniosku narodowo-liberalnych członków reprezentacyi miejskiej, aby udzielić księciu Bismarckowi honorowe obywatelstwo miasta Wrocławia.

Na ostatniem posiedzeniu zwołanej przed kilkoma dniami pruskiej rady stanu przemawiał pierwszy w sprawie środków podniesienia cen zboża hr. Kanitz za projektami, stanowiącymi podstawę jego wniosku (monopol zbożowy). Następnie przemawiali Helldorf-Bedra i tajny radca komercyalny Frenzel, którzy w sposób rzeczowy wykazywali, że projekty hr. Kanitza nie dadzą się przeprowadzić.

Wniosek hr. Kanitza został podpisany przez 59 członków niemieckiego stronnictwa konserwatywnego, 15 członków stronnictwa rzeszy, 1 członka stronnictwa narodowo-liberalnego, 11 członków niemiecko-socyalnego stronnictwa reformy, 8 Polaków i 8 nienależących do żadnego stronnictwa, pomiędzy którymi znajduje się hr. Herbert Bismarck.

Według *Nordd. Allg. Ztg.* — podana przez wszystkie pisma wiadomość o nominacyi prezesa regencyjnego Heydebranda naczelnym prezesem Prus Wschodnich jest bezpodstawną. Dzisiaj zapewniają, że posadę tę otrzymał hrabia Wilhelm Bismarck, dotychczasowy prezes regencyi w Hanowerze. Podobno cesarz miał telegrafować do Friedrichsruh: „Kochany książę! W tej chwili mianowałem syna pańskiego, Wilhelma, naczelnym prezesem Prus Wschodnich". Wiadomość tę potwierdza półurzędowy organ ministra Koellera, *Berl. Corr.*

Dzienniki berlińskie komentują nominacyę hr. Wilhelma Bismarcka, jako objaw łaski cesarskiej dla rodziny Bismarcków, wywołanej bliskim obchodem ośmdziesiątej rocznicy urodzin księcia.

Z Sofii donoszą, że ks. Ferdynand odmówił audyencyi Cankowowi, której tenże żądał przed wyjazdem do Petersburga.

W dzienniku *Svoboda* omawia Stambułow bardzo szczegółowo kwestyę macedońską. Potępia on stanowczo obecną agitacyę macedońską oczekującą zbawienia jedynie od Rossyi i oświadcza, że Bułgarya powinna dążyć do utrzymania jak najlepszego stosunku z Wys. Portą, w której księstwo ma życzliwą i wypróbowaną przyjaciółkę i orędowniczkę. Upatrywać w Rossyi patronkę i zbawicielkę — na to mogą zdobyć się tylko polityczne zaściankowi. Zadaniem bułgarskich mężów stanu powinno być dążenie do zawarcia z Portą przymierza obronnego przeciw Rossyi, wtedy bowiem tylko da się osiągnąć zupełna autonomia Bułgaryi.

Z Rzymu donoszą, że według doniesienia *Agencyi Stefaniego* król podpisał dekret amnestyi. Dekret darowuje kary wiezienne nieprzekraczające trzech lat, nałożone przez sądy wojskowe w Sycylii, oraz w Massa-Carrara; inne kary obniża zaś o jedną trzecią część. Dalej ułaskawia dekret wszystkich zasądzonych za przestępstwa prasowe, za wykroczenia podczas wyborów, pojedynki, za zniewagi i opór przeciwko urzędnikom państwowym, dalej za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu państwa, o ile wymierzona kara nie przekraczała trzech lat. Do tej ostatniej kategoryi należy także sprawa francuskiego kapitana Romaniego, zasądzonego za szpiegostwo.

Francuski minister robót publicznych wniósł w Izbie projekt ustawy o budowie kanału łączącego Marsylię z Rodanem, dług. 54 kilom. Koszta obliczone są na 80 milionów fr., z czego połowę ponieść ma państwo, a połowę Izba handlowa miasta Marsylii i departament Bouches-du Rhone.

Przedwczoraj odeszły z Nantes, Dreux i z innych miejscowości oddziały wojsk do obozu w Sathonay, gdzie się organizuje korpus ekspedycyjny do Madagaskaru. Ludność przyjmuje wojsko radosnemi okrzykami.

Paryski korespondent *Pol. Corr.* donosi, że król Milan towarzyszyć będzie królowi Aleksandrowi w jego powrocie do Belgradu. Królowa matka Natalia zamierza w ciągu maja udać się do stolicy serbskiej i tam zabawić dwa miesiące.

Dobrze informowany londyński korespondent *Manchester Gaurdian* donosi, że lord Rosebery znękany influencą i rozstrojem nerwowym, zażądać ma dymisyi już w dniach najbliższych, poczem udać się ma dla poratowania zdrowia na uroczą Rivierę. Stan zd owia Rosebery'ego może tutaj być rzeczywiście motywem głównym, — gdyż dzisiejszy prezydent angielskiego gabinetu cierpiał zawsze na rozstrój nerwowy, który wywoływał u niego bezsenność, a ostatnimi czasy stan ten przybrał groźne rozmiary. Rosebery nietylko przeszedł groźną influenzę, lecz trapio ny jest bezsennością od kilku tygodni.

Przytem frakcya radykalna w obozie liberalnym coraz silniejszy wywierać poczęła wpływ i domagała się reform, których rząd spełnić nie mógł. Jako następcę Rosebery'ego wymieniają obecnego kanclerza skarbu Harcourta, który zresztą okazuje gotowość objęcia rządów po Roseberym. Niezależnie od tego toczą się z Roseberym rokowania, aby go skłonić do pozostania u steru rządu.

Daily Chronicle zaprzecza natomiast stanowczo pogłoskom o ewentualnem ustąpieniu Rosebery'ego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 marca. *Polit. Corresp* została upoważnioną do oświadczenia, że ogłoszona wczoraj w budapeszteńskim *Hirlap* rozmowa jednego z redaktorów tego dziennika z P. Ministrem wojny generałem Krieghammerem jest od początku do końca zmyśloną. — (P. Minister miał powiedzieć rzekomo: „Jeżeli hr. Apponyi chce wnieść do armii ducha narodowego, to dąży do czegoś, co ze stanowiska wojskowego jest wprost niemożebnem. W Europie istnieją tylko armie dynastyczne lub narodowe. W Rossyi i u nas utworzono armie dynastyczne, gdyż z powodu wielkiej liczby różnych narodowości jednolita armia może się opierać tylko na zasadach dynastycznych. Wojbym jeszcze zrozumieć, choćbym nie mógł zgodzić się na to, gdyby hr. Apponyi chciał poprzeć utworzenie odrębnej austryackiej i odrębnej węgierskiej narodowej armii. W tem byłaby przynajmniej logika. Jest jednak bezwarunkowo niemożebnem wprowadzić do armii dynastycznej ducha narodowego. Sfałszowałoby to istotę armii dynastycznej, w skutek czego armia stałaby się *mixtum compositum*, a jej waleczność byłaby wątpliwa. Armia podzieliłaby się na trzy części, to jest utworzyłyby się trzy korpusy — słowiański, niemiecki i węgierski. Rozwój węgierskiej części armii wspólnej w duchu narodowym spowodowałby taki sam rozwój słowiańskich pułków w duchu słowiańskim. Nadto wśród węgierskich pułków znajdują się pułki, składające się wyłącznie z żołnierzy rumuńskiej lub słowiańskiej narodowości, oraz pułki, w których żywioł madziarski znajduje się w mniejszości. W tych pułkach mogliby niesumienni agitatorowie wywoływać ciągłe wzburzenie i gdyby te pułki w razie wojny zeszły się ze słowiańskim korpusem, z pewnością bratałyby się ze słowiańskimi, a nie z węgierskimi pułkami. Armia utworzona na podstawach dynastycznych, w którą wprowadzonoby ducha narodowego, przestałaby być czysto dynastyczną, pomimo że niestałaby się narodową. Najodpowiedniejszą nazwą dla takiej armii byłaby: armia konfuzyi (*Confusionsarmee*). W Delegacyach wspólnych wypowiem wszystko otwarcie. Nie jestem przyjacielem ukrywania się i dyplomatyzowania. Dopóki ja będę ministrem wojny, nie będzie węgierskiej Akademii wojskowej i węgierskich średnich szkół wojskowych. Słowem utrzymam dotychczasowe *status quo*").

Wiedeń, 15 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. toczyła się dalej dyskusya szczegółowa nad paragrafami 1 i 11 ustawy o podatku zarobkowym. W toku obrad podniósł P. Minister skarbu dr. Plener korzyść wynikającą z kontyngentowania głównej sumy podatku zarobkowego i z prawnego oznaczenia przyrostu procentu, który przyjęty na 12, jest bezwzględnie nadzwyczaj niskim. P. Minister wskazał na to, że w ostatnich czasach zarówno w Austryi jak w innych państwach europejskich ludność coraz częściej przechodzi od zajęć rolniczych do przemysłowych i oświadczył, że zgadza się na wniosek dep. Schwaba, aby obliczyć te sumy od głównej sumy podatkowej, które zostały przypisane zamienionym w przedsiębiorstwa prywatne towarzystwom akcyjnym. (*Oklaski na ławach lewicy*).

Przed zamknięciem posiedzenia odpowiedział P. Minister handlu w porozumieniu z PP. Ministrami skarbu i rolnictwa na interpelacyę w sprawie przewozu wyrobów młynarskich z Węgier do Austryi w tym duchu, iż Rząd poświęca ważnej tej sprawie jak najbaczniejszą uwagę.

Wiedeń, 15 marca. Do *N. fr. Presse* telegrafują z Rzymu z kół dworskich. Na wczorajszem posłuchaniu król podziękował ministrom za sumienne i gorliwe spełnianie w ostatnich czasach trudnych obowiązków a następnie odezwał się do prezesa gabinet Crispiego: Czuję się spowodowanym oświadczyć panu, że miłość moja i zaufanie moje do pana wzrastają z dniem każdym. Mam to przekonanie, iż kraj i król niemogli mieć wierniejszego i dzielniejszego kierownika spraw państwowych.

Cieszyn, 15 marca. (*Tel. pryw.*) Rada gminna cieszyńska postanowiła jednogłośnie zaprowadzić obowiązkową naukę języka polskiego w miejskich szkołach ludowych, i w szkołach wydziałowych a równocześnie poczynić odpowiednie kroki celem zaprowadzenia tej nauki w szkołach średnich na Szląsku.

Temeszwar, 15 marca. W kanale Bega wzbierają od wczoraj wody znowu gwałtownie. Wielkie groziłoby niebezpieczeństwo, gdyby z gór nadpłynęły nowe masy wody.

Neapol, 15 marca. Najj. Cesarzowa austryacka odpłynęła ztąd do Korfu.

Paryż, 15 maja. Izba dep. ukończyła obrady nad budżetem marynarki i rozpoczęła dyskusyę nad preliminarzem ministerstwa skarbu. Dep. Jaurès domagał się odrzucenia kredytu na instytucyę senatu. Wniosek Jaurèsa, po przemówieniu przeciw niemu ministra Ribota został odrzucony 410 gł. przeciw 73 gł. Dep. Samary wniósł, aby Izba zażądała przyspieszenia przedłożenia referatu o projekcie ustawy w sprawie rewizyi konstytucyi. Izba uchwaliła postawić ten projekt ustawy na porządku dziennym obrad najbliższego posiedzenia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 marca 1895, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 396·50, Akcye kolei państwowej 411·15, Akcye tytoniowe 253·50, Anglo-austryackie 171·25, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowej 112·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 287·75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 98·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 60·36. Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 14 marca 1895 r. godzina 4 minut 40. Paryż: 3-prc. renta 103·50, lombardy —·—. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 219·10, Akcye kredytowe 241·25, Polskie listy zastawne 69·53, Papiery galicyjskie —·—, Rossyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo —·—, Austryackie banknoty 165·65. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 14 marca 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 15·20 do 15·30 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6·73 do 6·75 zł. Berlin: pszenica na maj 143·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 32·90 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 43·60 fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1. maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2·32	5·25	9·00	**6·10**	**9·00**
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	**6·10**	**9·00**
Z Muszyny - Krynicy prez Tarnów (tylko od $^1/_6$ do włącznie $^{31}/_8$	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Z Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·00**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od $^{25}/_6$ do włącznie $^{15}/_9$)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	**12·10**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·10**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	**9·29**	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	**9·13**	8·45	5·19	—
Z Suczawy	**9·40**	—	7·37	12·27	**6·35**
Z Kimpolunga . .	**9·40**	—	7·37	—	—
Z Radowiec . . .	**9·40**	—	7·37	—	**6·35**
Z Berhometu n. S. i Czudyna	**9·40**	—	—	—	
Z Nowosielicy . .	**9·40**	—	—	—	**6·35**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**9·40**	—	—	—	**6·35**
Z Husiatyna przez Halicz	**9·40**	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławowczego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8·34	**12·10**	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	**8·47**	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	**10.10**	**4·50**	10 35	**6·55**
Do Warszawy . . .	—	**10·10**	**4·50**	—	**6·5**
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . .	—	**10·10**	—	—	**6·55**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^1/_6$ do włącznie $^{31}/_8$)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	**4·50**	—	—
Da Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	**7·10**	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·10**	**4·50**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2·44	9·40	**10·20**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2·55	10·04	**10·47**	—
Do Suczawy . . .	6·15	—	10·15	2·25	**10·3**
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·25	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	**10·30**
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	**10·30**
Do Nowosielicy . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . .	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec , . .	6·15	—	10·15	—	**10·30**
Do Kimpolunga . .	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9.20	**6 45**	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławowcznego (Munkasca, Szerentsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj).	—	—	9·40	**7·10**	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	**7·10**	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznazają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut; 12·00 czas średnio-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29) jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 14 marca 1895.

Hotel Europejski.

PP. J. Kelle mann z Kańczugi, St. Prech z Pantałowic, G. v. Anthoire major ze Złoczowa, St. Zalasiński z Cieszacina, Hr. Grocholski z Pustomyt. F. dr. Bielewicz z Gorlic.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. - - Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15. marca 1895.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	223 —	225 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	306 —	309 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	450 —	— —
Banku kred. gal. po 200 zł. w.a.	210 —	— —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. 5 prc. w. a. w 40 l.	101 30	102 —
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110 30	111 —
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100 40	101 10
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100 80	101 50
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98 50	99 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w.a. los w 41½ lat	98 —	98 70
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97 50	98 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	— —	— —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	— —	— —
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98 —	98 70
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102 50	— —
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102 —	102 70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a. . . .	105 50	— —
„ „ 4½ prc. w. a. . .	100 50	101 20
„ „ 4 „ „ . .	97 80	98 50
„ „ 4 prc. koronowej	98 20	98 90
Losy miasta Krakowa	26 —	28 —
„ „ Stanisławowa . .	44 —	47 —
5. Monety.		
Dukat cesarski	5 78	5 88
Napoleondor	9 75	9 85
Półimperyał	10 10	— —
Rubel rossyjski srebrny . . .	1 28.—	1 33.—
„ „ papierowy . .	1 32.—	1 33.½
100 marek niemieckich . . .	60 25	60 75

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 marca 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.40	101.60
luty-sierpień	101.40	101.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.45	101.65
kwiecień-październik	101.45	101.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	152.—	153.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	157.—	157.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	164.—	165.25
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	197.—	197.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	197.—	198.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	162.35	163.35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.05	125.25
Renta koronna 4 pr za 200 k. .	101.25	101.45
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. .	98.50	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	172.—	172.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	392.50	393.—
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	835.—	845.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	286.30	286.90
Bank austro-węgierski á 600 zł. .	1077.—	1081.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	572.—	573.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3415.—	3420.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	308.50	309.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	142.—	146.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	208.—	209.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	123.—	124.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100.70
„ „ „ „ „ 3. pr.	118.—	119.—
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	— —	—.—
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow kred. w. a. po 4 pr. . .	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	98.50
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.60	101.20
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	100.35	101.35
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.—	102.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—,—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	94.—	95.—
z r. 1884 . .	99.40	100.40
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	208.—	209.—
Weg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	153.25	154.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	200.—	201.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	160.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.—	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	62.50	64.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.75	60.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.60
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.75	12.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.75
Salma po 40 zł. m. k.	71.—	73.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	73.25	74.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k. .	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	51.—	52.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.40	123.75
Paryż	48.90	48.95
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.82.—	5.84.—
„ pełnej wagi	5.79.—	5.81.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.78.5—	9.79.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—,—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3698 (1498 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze sumy 1133 zł. 16 ct. w. a. z pn. licytacyę realności Pawła i Józefy Mossów własnej wyk. hip. 1 gminy Zimnawoda objętej na dzień 29 kwietnia 1895 i na dzień 28 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 2585 zł. a. w.

Wadyum 258 zł. 50 ct. a. w.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Paździera.

Lwów, dnia 16 lutego 1895.

L 18199 (1790 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych faszynowych w sekcyi I. Wisły od Górki do ujścia Dunajca w tarnowskim okręgu budowniczym na sześcioletni okres czasu od roku 1895 do 1900 włącznie odbędzie się dnia 28 marca 1895 w c. k. Starostwie w Tarnowie licytacya ofertowa.

Warunki przedsiębiorstwa, wzory ofert i ceny jedn stkowe przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, wedle przepisanego wzoru, i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 1500 zł. z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na właściwem miejscu podać ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone wedle wzoru zawierające jakiekolwiek dopiski, albo nie zaopatrzone w wadyum, nareszcie niepodane w terminie lub złożone w innym Urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 5 marca 1895.

OFERTA
(Stempel na 50 ct.)

mocą której, ja niżej podpisany obowiązuję się w przeciągu lat od 1895 do włącznie 1900 wykonać wszelkie budowy wodne faszynowe w sekcyi I. Wisły od Górki do ujścia Dunajca w okręgu budowniczym tarnowskim za opustem (cyframi i słowami) . . . . . procentów z cen fiskalnych.

Warunki znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . .

Tarnów, dnia . . . . . . 1895.

(Podpis).

L. 10806 (1298 3—3)

Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia, że celem zapłacenia kwoty 40 zł. wa. z kosztami w kwotach 1 zł. 36 ct., 3 zł. 57 ct., tudzież kosztów niniejszego podania 4 zł. 22 ct. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hipotecznego, whl. 298 gminy Nisko objętego, wedle karty B. poz. 1 dłużnika Marcina Wernera w połowie własnego w 2-ch terminach mianowicie w dniu 30 kwietnia 1895 i w dniu 4 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 7 zł. 31 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nisko, dnia 14 stycznia 1892.

L. 22340 (1734 3—3)

C. k. Sąd powiat. miejsko-delegow. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia 12 rat po 48 zł. wa. i jednej 48 zł. 74 ct. od dnia 12 października 1883 każdego 12 lutego, 12 czerwca i 12 października zapadłych z 10% od dnia 18 stycznia 1884 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym kosztów 36 zł. 40 ct. aw, 14 zł. 38 ct., 11 zł. 30 ct. i 26 zł. 92 ct. już przyznanych c. k. Galic. uprzyw. Zakładowi kredyt włościańskiemu, tudzież kosztów egzekucyjnych odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż: a) ciała hip. whl. 23 gminy Trzetrzewina objętego, wedle karty B poz. 1 dłużników Jana i Stanisława Jojczyków własnego i b) ciała hip. whl 141 gm. Trzetrzewina Józefa Pulita własnego w dwóch terminach, mianowicie w dniu 29 kwietnia 1895 i w dniu 27 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano

Wadyum wynosi co do realności pod a) 251 zł. wa., zaś co do realności pod b) kwotę 177 zł. 80 ct. wa.

Wyciąg hip., protokół oszacowania sprzedać się mające ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 17 grudnia 1894.

L. 8503 (1627 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce i to zaległych rat amort. z pożyczki w kwocie 1050 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 26 kwietnia i 31 maja 1895 o godz. 9 zrana egzek. licytacya realności lwh. 16 Jędrzeja Małka lwh. 193 Jakóba Wiśniowskiego lwh. 208, Jędrzeja Ciężarka i lwh. 209 Karoliny z Małków Wojasowej i lwh. 15 Jana Brdyla własnych w Zręczycach położonych.

Cena wywołania 2880 zł., za którą lub powyżej której sprzedaż nastąpi, na pierwszym terminie, zaś poniżej tejże na drugim terminie, wadyum 288 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

Dobczyce, 5 lutego 1895.

L. 10271 (1636 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Lewkowicza wynoszącej 300 zł. aw. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę niewydzielonych 16|23 części realności objętej wyk. hip. l. 254 w księdze grunt. gminy kat. Kańczuga wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Józefa Płachcińskiego należącej w sądzie tutejszym w biurze Nro 4 w dwóch terminach a mianowicie dnia 26 kwietnia 1895 i dnia 15 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1103 zł. 21 ct.

Wadyum 113 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Dra Bolesława Zborowskiego w Przeworsku. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 31 grudnia 1894.

L. 2862 (1344 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, ze przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną relicytacyę realności lk. 63 b. w Koniuszkach wedle wyk. hipot. Nro 202 tejże gminy, dłużnika masy leżącej Mojżesza Kittnera własnej, na zaspokojenie wierzytelności Dra Stanisława Tabaczyńskiego w kwocie 250 zł. etc. dnia 1 maja 1895 o godzinie 10 rano na którym ta realność sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu za ofiarowaną cenę, jednak nie niżej 1/3 części ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 8565 zł.

Wadyum wynosi 860 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 18 lutego 1895.

L. 20118 (1773 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 500 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Mozesa Winklera „Berla" w tutejszym sądzie sprzedaż połowy posiadłości whl. 1823 gminy Kałusz objętej, dłużnika Seliga Horowitz własnej na dniu 2 maja 1895 i 4 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 96 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. M. Staneckiego z Kałusza.

Kałusz, 2 lutego 1895.

L. 3944 (1777 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Banku hip. przeciw Stanisławowi Ostoja Ostaszewskiemu o zapłacenie 2 rat po 1440 zł. z pn. odbędzie się dnia 16 maja i 20 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya dłużniczej realności pod l. $554^4/_4$ we Lwowie położonej, whl. 457 IV. objętej że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 90084 zł., lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie nawet niżej tej ceny wywołania, lecz nie niżej 1|3 części ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 9008 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 września 1894 rzeczone prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Margasch kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Ilewicz mianowany został.

Lwów, dnia 9 lutego 1895.

L. 562 (1737 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 24 kwietnia 1895 i dnia 24 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 191 ks. gr. dla gminy katastralnej Chyrowa objętej, Michała Pysznika własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Hammel w kwocie 40 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 10 zł. a. w.

Wadyum kwota 10 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, dnia 21 lutego 1895.

L. 8266 (1714 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Izaka Winklera w kwocie 200 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 25 kwietnia 1895 i dnia 29 maja 1895 o godz. 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż 12/6 części realności wyk. hip. l. 712 gm. kat. Husiatyn objętej, pod lk. 13 położonej, dłużniczki Gittli Singer własnej, która przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową, lub powyżej takowej, zaś przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 142 zł. 68 ct. aw. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 14 zł. 27 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Glogier w Tarnopolu.

Husiatyn, dnia 23 października 1894.

L. 13559 (1708 1—3)

Dnia 25 kwietnia 1895 i dnia 30 maja 1895 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biórze Nr. 24 egzekucyjna sprzedaż realności w Wolicy położonej wyk. hip. l. 19 objętej, dłużników Wojciecha, Józefa, Anny, Jana i Katarzyny Ludwików własnej, celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Jasła w kwocie 120 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1319 zł. 59 ct.

Wadyum 132 zł. aw.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych oraz tych, którzyby po dniu 10 grudnia 1894 jako w dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawo zastawu na realności lwh. 19 w Wolicy objętej uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale doręczoną nie została, lub też na czas doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Chwalibogą w Jaśle.

C. k. Sąd powiat. miej. del.

w Jaśle, dnia 15 stycznia 1895

L. 7995 (1716 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 243 zł. 57 ct. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 26 kwietnia i 27 maja 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 70 ks. gr. gm. Ruda objętej, Michała Działo syna Błażej własnej.

Cena wywołania wynosi 906 zł.

Wadyum 90 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orliński adw. w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 19 września 1894.

L. 1677 (1584 1—3)

W Pilzneńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 29 kwietnia 1895 i dnia 4 czerwca 1895 zawsze o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna 2/18 części realności lwh. 41 księgi gruntowej gminy Zagórze objętej. dłużnika Jana Gliwy własnych, celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Potempa w kwocie 290 zł. a. w. z przyn.

Powyższe 2/18 części wzmiankowanej realności na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 355 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem Klemensa Łąckiego z Zagórza.

Pilzno, dnia 31 stycznia 1895.

L. 6927 (1346 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 29 kwietnia i 27 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 231 zł. 36 ct. publiczną licytacyę realności spadkobierców Józefa i Katarzyny Grzywnów własnej lwh. 163 gminy katastralnej Przeciszów objętej.

Cena wywołania 865 zł. 65 ct.

Wadyum 87 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Karol Biegański w Zatorze.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Zator, 31 stycznia 1895.

L. 417 (1535 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności J. Kratkiego w kwocie 9 zł. 92 ct. z pn. w dniach 30 kwietnia i 4 czerwca 1895 w sądzie o godzinie 10 rano połowa realności pod lk. 12 w Zabawie lwh. 12 księgi gruntowej gminy Zabawa przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 405 zł. 50 ct. a. w.

Zakład 21 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 30 paźździernika 1894 do hipoteki weszli do rąk not. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 28 stycznia 1895.

L. 725 (1788 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojuiczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 250 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 44 i połowy realności lwh. 154 ks. gr. gm. Łysa góra objętych dłużnika Jędrzeja Mytnika własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 24 kwietnia i 24 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony sekretarz miejski Michał Zieja w Wojniczu.

Wadyum wynosi 7 zł. względnie 51 zł. 5 ct.

Wojnicz, dnia 28 lutego 1895.

L. 4515 (1514 1—3)

Sąd strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Samuela Eimera w kwocie 135 zł. 50 ct. z pn dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 106 w Przedmieściu Czudec położona whl. 124 gminy kat. Przedmieście Czudec objęta do Jana Pałki należąca.

Sprzedaż odbędzie się licytacyą publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 30 kwietnia i 28 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1127 zł. 52 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 115 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu.

Strzyżów, 16 października 1894.

L 12623 (1801 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Lauba w kwocie 57 zł. 92 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 18 kwietnia 1895 i 24 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym Nr. 243 gm. Bochnia objętej Franciszka Utraty własnej.

Cena wywołania 414 zł. 44 ct.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 14 listopada 1894

L. 104 (1798 1—3)

Das k. k. Kreisgericht in Sambor als Berggericht gibt hiemit zur allgemeinen Kenntniss, dass zur Hereinbringung der dem Carl Diener zustehenden Forderung pr. 15000 fr. s. N. G. die exekutive Veräusserung im Wege öffentlicher Feilbietung des im Eigenthumsblatte des Grubenfeldes „Friederik" in der Gemeinde Polana (Bezirk Lisko) Bergbuch des. k. k. Kreisgerichtes in Sambor unter Dom II. pag. 137 n. 1 haer., weiters im Lastenblatte derselben Bergbuchseinlage unter Dom. II. pag. 137 n. 1 on. eingetragenen Rechtes des Hans Grafen Bülow im Grunde des Lehensbriefes vom 28 September 1880 Z. 1485 zum Bezuge von 12 prc. des Bruttoerträgnisses des auf dem Grubenfelde „Friederik" in Polana gewonnenen Erdtheeres, in den hiezu bestimmten Terminen am 25 April 1895 und am 24 Mai 1895 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Bureau 8 des Gerichtsgebäudes erfolgen wird.

Den Ausrufspreis bildet der Schätzwert dieses Rechtes im Betrage von 45720 fr. ö. w.

Jeder Mitbieter hat als Vadium die Summe von 4572 fr. zu erlegen, und zwar entweder im Baaren oder in, zur Anlage von Pupillargelder geeigneten Werthpapieren, welche einen öffentlichen Marktpreis haben und laut dem in der letzten Nummer der „Gazeta Lwowska" notirten Curse berechnet werden, endlich in Sparkassenbücheln der Sparkasse in Przemyśl oder Sambor.

Das Vadium des Erstehers wird zurückbehalten, alle anderen den Mitbietern sogleich zurückgestellt werden.

Am ersten Termine erfolgt der Zuschlag des zu veräussernden Rechtes nur über oder für den Schätzungswerth, am anderem Termine auch unter demselben zu was immer für einem Preise.

Allen Hypothekargläubigern obigen Bezugsrechtes, die unbekannten Aufenthaltsortes sind, oder erst nach Ausfertigung des Tabularextraktes d. i. nach dem 14 November 1894 dingliche Rechte auf das feilgebotene Object erworben haben, oder denen aus was immer für einem Grunde dieser oder ein nachfolgender Bescheid nicht behändigt werden könnte, wurde Adv. Dr. Fitternik in Sambor unter Substitution des Adv. Dr. Aleksandrowicz zum Curator bestellt.

Der Tabularextrakt, der Schätzungsakt, sowie die übrigen Bedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur, und am Tage der Feilbietung bei der Feilbietungskommission selbst eingesehen werden.

Sambor, 27 Februar 1895.

L. 8566 (1811 1—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Olesko gibt bekannt, dass behufs Einbringung der Forderung der Firma Umrath et Comp. in Prag Bubna im Betrage von 26 fl. öw. s. N. G. die öffentliche Feilbietung der der Schuldnerin Kseńka Andrusiak eigenthümlich gehörigen Hälfte des Grundbuchskörpers Nro 27 des ganzen Grundbuchskörper Nro 28 und der Hälfte des Grundbuchskörpers Nro 331 der Katastralgemeinde Przewłoczna im gesammten Schätzungswerthe von 762 öW. am 1 April 1895 und 2 Mai 1895 jedesmal um 10 Uhr vormittags in Gerichtsgebäude vorgenommen werden wird.

Das Vadium beträgt 10 prc.

Die Feilbietungsbedingnisse, der Grundbuchsauszug und der Schätzungsakt können in der Gerichtsregistratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks Gericht.

Olesko, am 31 Jänner 1895.

L. 712 (1820 1—3)

W dniach 18 kwietnia i 24 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności Manesa Kupfermana pod l. k. 123 w Jarosławiu położonéj, ciało tabularne stanowiącej na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w kwocie 1500 zł.

Cena wywołania 3885 zł., wadyum 389 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokta dr. Władysława Jahla w Jarosławiu.

Protokół opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 9 lutego 1895.

L. 481 (1805 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. galic. funduszu propinacyjnego w kwotach 20 zł. 40 ct. aw. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 23 kwietnia 1895 i 28 maja 1895 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała lwh. 251 ks. gr. gm. Paszowa Eizyka Kleina własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 75 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, dnia 18 stycznia 1895.

L. 10223 (1711 1—3)

Dnia 9 maja 1895 i 11 czerwca 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 261 ks. gr. gm. Okocim objętej, Michała Zydronia własnej, na rzecz Jana Zydronia starszego celem zaspokojenia sumy 13 zł. 61 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 424 zł.

Wadyum 42 zł. 40 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Piotr Górski adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 listopada 1894.

L. 8188 (766 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Ferdynanda Petryńskiego i Ludwiki Kozłowskiej przeciwko Semkowi Bereziakowi o zapłacenie kwoty 110 zł. odbędzie się na rzecz Ferdynanda Petryńskiego i Ludwiki Kozłowskiej publiczna licytacya przymusowa 5|20 części realności wykazem hipot. l. 78 ks. gr. dla gminy katastr. Wola Wysocka objętego, tudzież całego ciała hipotecznego wykazem hipot. l. 79 tej samej księgi objętego własnością Semka Bereziaka będących dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej na 253 zł. 75 ct. ocenionych w dwóch terminach a mianowicie dnia 22 marca 1895 i na dniu 26 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tęż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 25 zł. 37 ct.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Żółkiew, 24 grudnia 1894.

L. 2182 (1792 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem krakowskiem przeciw Dyonizemu Wojciechowi bin. i Antoniemu Eustachemu bin. Pogłodowskim o zapłacenie kwoty 524 zł. 45 ct. etc. z pn., odbędzie się dnia 1 maja 1895 i dnia 5 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 2 przymusowa sprzedaż dóbr Jatwięgi wykazem hip. l. 755 objętych, dłużników Dyonizego Wojciecha bin. Pogłodowskiego i Antoniego Eustachego bin. Pogłodowskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 40000 zł. a. w.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Dolińskiego w Przemyślu, z substytucyą adwokata dra. Kormosza.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, dnia 16 lutego 1895.

L. 2482 (1231 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Załanowie wedle wyk. hip. n. 243 tejże gminy, dłużniczki Naści Hohol w połowie i wedle wyk. hip. l. 244 ks. gł. gm Załanów tejże Naści Hohol w 1|3 części własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie w kwocie 44 zł. dnia 1 maja 1895 i dnia 5 czerwca 1895 za lub wyżej ceny szacunkowej 101 zł. 50 ct., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 zł. 15 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 12 lutego 1895.

L. 14573 (1015 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 300 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 506 w Zborowie położonej wedle w. hip. l. 685 gminy Zborów, Abrahama Wolfa 2 im. Katza własnej, w tut. sądzie w drodze publicznego przetargu, na rzecz Estery Roth, na dniu 5 marca 1895 i na dniu 5 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą będzie, iż realność ta na pierwszym terminie za cenę wywołania 385 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum 1/10 część ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. Naglera w Zborowie.

Zborów, dnia 27 grudnia 1894.

L. 10845 (1783 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18 kwietnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 maja 1895 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 49 według wyk. hip. 302 księgi gruntowej Romanówka Tomasza Maćków a wedle wyk hip. 821 księgi gruntowej Romanówka Hendli Brandes 2o Brandes własnej na rzecz banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze pto 389 zł. 24 ct. z pn.

Cena wywołania 1820 zł.

Wadyum 182 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k notaryusza Konstantego Widawskiego w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 31 grudnia 1894.

L. 20842 (1224 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości że w celu ściągnięcia dwóch rat po 45 zł. i reszty kapitału 587 zł. 1 ct. wa. z pn. na rzecz kasy oszczędności miasta Tarnopola odbędzie się dnia 16 maja 1895 i 20 czerwca 1895 o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Jana i Maryi Pytlów pod lsp 1932 w Tarnopolu położonej, wyk. hip. l. 1629 objętej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 1902 zł. 48 ct.

Wadyum 190 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Wierzyciele, którzyby po dniu 25 maja 1894 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, zawiadamia się do rąk ustanowionego na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Zarzyckiego.

Tarnopol, 1 lutego 1895.

L. 1350 (1122 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 500 zł. z pn. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 164 gminy Kałusz objętej, dłużniczki Eweliny Kwaśniewskiej własnej, na dniu 30 kwietnia 1895 i 4 czerwca 1895 kazdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 634 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warnnków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin z Kałusza.

Kałusz, 10 lutego 1895.

L. 8298 (1740 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1895 i dnia 17 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 171 i 40|240 części realności lwh. 118 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Chyrowa objętych Jana Barny względnie jego spadkobierców własnych celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 544 zł., wadyum kwota 54 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, dnia 31 grudnia 1894.

L. 13938 (1749 2-3)

C. k. Sąd powiatowy Mielecki podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Skarbu Państwa 573 zł. aw. z pn. odbędzie się 19 kwietnia 1895 i 24 maja 1895 w sądzie o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 659 gminy Mielec Fischla Kleinmanna własnej.

Cena wywołania 5103 zł.

Wadyum 510 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Antoni Fibich. Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, 20 lutego 1895.

L. 13991 (1712 2—3)

Dnia 18 kwietnia i 24 maja 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie pojedynczo publiczna sprzedaż realności whl. 415 i 107 ks. gr. gm. Czchów objętej Jakóba Michalczyka i Jana Wędrychowskiego własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 200 zł. z pn.

Cena wywołania realności lwh. 415 wynosi kwotę 569 zł. 78 ct., wadyum 57 zł., zaś realności lwh. 107 kwotę 428 zł. 1 ct., wadyum 42 zł. 80 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Ludwik Parvi w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 10 stycznia 1895

L. 7803 (928 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 492 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 6 maja 1895 i dnia 27 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 160 lwh. 351 w Andrychowie Jana Chmury, Macieja Chmury i masy spadkowej Maryi Chmura własnej, realności lwh. 352 w Andrychowie Macieja Chmury i masy spadkowej Maryi Chmury własnej i realności lwh. 353 również w Andrychowie Jana Chmury własnej.

Cena wywołania 1) dla realności lwh. 351 kwota 150 zł., 2) dla realności lwh. 352 kwota 963 zł., 3) dla realności lwh. 353 kwota 1135 zł. 75 ct. aw.

Wadyum 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Dr. Jan Malec adwokat w Andrychowie.

Andrychów, dnia 15 grudnia 1894.

L. 18090 (1187 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności whl 136 gminy Zgłobień na pokrycie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w dniach 26 kwietnia i 29 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 1100 zł.

Wadyum 110 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 29 grudnia 1894.

L. 5957 (1756 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na dniu 22 kwietnia i 27 maja 1895 o godzinie 10 przed południem zarządzono przymusową sprzedaż realności pod l. k. 136 whl 87 w Jarocinie Abrahama Reicha własnej, na rzecz Salamona Rottenberga pto 600 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Jędrzej Dąbrowski w Ulanowie.

Ulanów, dnia 31 stycznia 1895.

L. 10580 (1751 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Kasy Oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 180 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż 1|4 części posiadłości objętej wyk hip. l 176 i 1|4 części realności lwh. 974 ks. gr. gminy kat. Stary Sącz Jana Chmury własnych oraz 1|4 posiadłości lwh. 119 tejże gminy Józefa Szewczyka własnej na dniu 23 kwietnia 1895 i na dniu 24 maja 1895 o godzinie 10 rano

Cena wywołania 635 zł., wadyum 150 zł

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 30 grudnia 1894.

Konkursa.

L. 2594 (1766 3—3)

W bieżącym roku szkolnym rozpoczynającym się z dniem 1 lipca b. r. rozdane będą z fundacyi utworzonej przez Reprezentacyę powiatową dąbrowską ku uczczeniu 40 rocznicy wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana dwa stypendya po 50 zł. czyli 100 koron rocznie.

Stypendya powyższe przeznaczone są tylko dla uczniów pochodzenia włościańskiego powiatu dąbrowskiego, oddających się z dobrym postępem nauce rolnictwa lub przemysłu w jednej z publicznych szkół w obrębie Królestwa Galicyi z W. Ks. Krakowskiem a w szczególności w szkole rolniczej w Kobiernicach a z powodu udowodnionego ubóstwa pomocy tej potrzebujących.

Wyznanie i narodowość kandydata nie stanowią różnicy.

Prawo nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi powiatowemu w Dąbrowie tylko na przedstawienie Dyrekcyi szkoły kandydata, który wszystkim warunkom przyjęcia zadość uczynił i na tej podstawie do szkoły przyjęty został lub przyjęty, być może albo też który na wyższym oddziale (roku) nauki się znajduje.

Nadane przez Wydział powiatowy stypendyum wypłacone zostanie do kasy Dyrekcyi szkoły, do której kandydat uczęszcza na częściowe pokrycie kosztów utrzymania kandydata.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału powiatowego w Dąbrowie najpóźniej do 15 lipca 1895 i dołączyć do nich metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza.

Z Wydziału Rady powiatowej.

w Dąbrowie, d. 18 lutego 1895.

Prezes: Konopka.

L. 533 (1821)

Na podstawie rozporządzenia Wys. Wydziału Krajowego z dnia 8 czerwca 1894 l. 23.235 i uchwały Wydziału powiatowego w Rohatynie z dnia 12 lipca 1894 r. l. 1756 rozpisuje się niniejszem ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego w Podkamieniu, powiat rohatyński, który obejmować będzie 14 gmin z ludnością 10.556 głów.

Siedzibą lekarza będzie miasteczko Podkamień, a mianowany lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Ubiegający się o powyższą posadę mają się wykazać:

1. prawem obywatelstwa austryackiego,

2. dyplomam doktora wszech nauk lekarskich, uprawniającym do wykonywania praktyki,

3. przynajmniej dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim,

4. nieskazitelnym charakterem,

5. znajomością języków krajowych

6. potrzebną zdatnością fizyczną.

Z powyższą posadą łączy się płaca roczna w kwocie 500 zł. i ryczałt na koszta podróży obowiązkowych w kwocie 200 zł. w. a.

Obowiązki lekarza okręgowego określa § 14 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 2 lutego 1891 r. wydanego przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym (Dz. ust. i rozp. kraj. nr. 82 XXII).

Podania należycie udokumentowane należy wnieść do Wydziału powiatowego w Rohatynie po dzień 15 kwietnia 1895 r.

Rohatyn, dnia 6 marca 1895.

Wydział powiatowy.

L. 136 (1796)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego nadania następujących posad nauczycielskich:

1. posady starszego nauczyciela (ki) przy czteroklasowej szkole mięszanej w Janowie z językiem wykładowym polskim, płaca 450 zł. i 10 prc. dodatku na mieszkanie.

2. przy jednokl. szkołach z językiem wykładowym ruskim: a) w Dobrzanach, b) w Haliczanowie, c) w Jaśniskach, d) w Leśniowicach, e) w Łozinie, f) w Malczycach, g) w Milatynie, h) w Rzeczyczanach, i) w Uhercach Niezabitowskich; płaca 300 zł. i wolne pomieszkanie, przy jednokl. szkole z językiem wykładowym niemieckim w Ottenhausen z płacą 155 zł. użytkiem z 10 morgów pola, naturaliami, i wolnem pomieszkaniem; przy jednokl. szkole ludowej z językiem wykładowym polskim w Barze płaca 300 zł. i wolne pomieszkanie.

Kompetenci (tentki) ubiegający się o jedną z powyższych posad zechcą wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 15 kwietnia b. r.

Gródek, dnia 4 marca 1895.

C. k. Starosta

Przewodniczący Rady szkolnej okręgowej.

L. 2761 (1791 2—3)

Celem obsadzenia opróżnionej w etacie c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie posady oficyała policyi w randze X-tej ewentualnie posady kancelisty policyi w randze XI-tej klasy, z systemizowanemi dla nich poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 20 kwietnia br.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych, w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Posada kancelisty zostanie nadaną w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nro 60 Dzien. ust. pań. przed innymi ukwalifikowanym, wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategoryi urzędników państwowych, będących w czynnej służbie, lub z kategoryi kwiescentów.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 marca 1895.

L. 223 (1779 2—3)

Przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie ma być obsadzoną posada prowizorycznego dozorcy aresztów policyjnych II-giej kategoryi z płacą 260 zł. rocznie, 25 procent dodatku aktywalnego, dodatkiem na mieszkanie rocznych 30 zł. i umundurowaniem, ewentualnie także posada I klasy z płacą 300 zł i dalszymi poborami jak przy klasie II-giej

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz u. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie w terminie do 15 kwietnia br. i wykazać przynależność państwową, wiek, znajomość języka krajowego i uzdolnienie fizyczne, a względnie przedłożyć certyfikat wojskowy wydany w myśl wyżej powołanej ustawy.

Nadmienia się, że przyjęty kompetent podlega 6-cio miesięcznej próbie służbowej.

Kraków, dnia 12 marca 1895.

Kuratele.

L. 9896 (1800 1—3)

Anna Zborowska z Łapczycy umysłowo chora.

Kuratorem jest Błażej Zborowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 5 września 1894.

L. 2027 (1806 1—3)

Olena Tkacz z Sukowatego, uznaną została za obłąkaną.

Kuratorem ustanowiono Iwana Leszczaka z Sukowatego.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Lisko, 20 lutego 1895.

L. 11191 (1809 1—3)

Marunia 1 śl. Boruch, 2 śl Małaniak z Rabczyc uznana głupkowatą.

Kuratorem ustanowiony Piotr Małaniak z Rabczyc.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 12 grudnia 1894.

L. 12217 (1819 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu Kornela Magowskiego z Pieczygór uznał marnotrawcą.

Kuratorem jego mianowany Iwan Makowski z Pieczygór.

Sokal, 24 lipca 1894.

L. 9468 (1772)

Łohin Bury vel Zachara z Romanowa uznany został marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Iwan Przybyła.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dn a 24 czerwca 1894.

L. 10351 (1754 1—3)

Dla Michała Fajowskiego z Iwanówki uznanego marnotrawcą, ustanowiono kuratorem Mikołaja Martyniuka z Iwanówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Trembowla, 20 grudnia 1894.

Wyroki prasowe.

Z. 56 (1607)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der kk. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 5 der periodischen Druckschrift: „Der Eisenbahner" vom 1 März 1895 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Die neuesten Heldenthaten der Betriebsdirection Linz" das Vergehen nach § 300 St. G begründe, es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach 489 St. P O. bestätigt.

Wien, am 2 März 1895.

Im Namen Seiner Majestät der Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 58 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" vom 28 Februar 1895 (Abendblatt) enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Der Servilismus der Wiener Bevölkerung", 2. „In die dicht gedrängte Menge", 3 „Wochenschau" in der Stelle von „Was aber unsere Herren Abgeordneten" bis „nach dem . . . . Stabnicki!", 4. „Die Herren von Dienstleid", 5 „Großstadtelend", und zwar ad 1, 2 und 3 das Vergehen nach § 64 St. G., ad 3 auch nach § 63 St. G., ad 4 das Vergehen nach § 300 St. G., ad 5 das Vergehen nach 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 März 1895.

Z. 57 (1641)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr 9 der periodischen Druckschrift: „Delnicke listy" vom 28 Februar 1895 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Vyjasnuje se!" in der Stelle von „Vseobecne se . . . . . ." bis „ . . . . vsech odrud" und von „Bezpravne . . . . ." bis „ . . . dokonalosti"; 2. „V risi penez a moci" (unter der Rubrik „Ruzne spravy"), u. zwar ad 1 das Vergehen nach 300 St. G. u. ad 2 das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 März 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht in Krems als Strafgericht in Preßsachen hat in nicht öffentlicher Sitzung über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Es begründe in der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" Nr. 5 vom 1 März 1895 enthaltenen Artikel: Talmudische Täuschungen" auf Seite 52, Spalte 3 und Seite 53, Spalte 1, von den Worten: „Ja, die Juden" bis „Völker zu vernichten" den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G und wird daher nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung jenes Artikels in der bezeichneten Stelle sowie die Bestätigung der Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. ausgesprochen.

Krems, am 2 März 1895.

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 4 März 1895, der in Belgrad erscheinenden Zeitschrift: „Stari prijatelj" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12358 (1575 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie wiadomo czyni z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Mordkowi Singerowi, że dnia 30 sierpnia 1894 l. 12358 wniosła Jütte Schulman przeciw niemu pozew o uznanie za właścicielkę poowy realności objętej wyk hip. l. 386 ks. gr. Dolina dz., V. że na ten pozew wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 5 marca 1895 i że dla niego ustanowiony został kuratorem adw. p. dr. Dobrowolski w Dolinie

Wzywa się zatem Mordka Singera, ażeby temu kuratorowi potrzebne środki dowodowe dostarczył lub innego rzecznika sądowi podał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, 30 listopada 1894.

L. 1062 (1524 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle w sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Franciszkowi Szczepanowskiemu i masie spadkowej Apolonii Szczepanowskiej, a względnie przeciw masom konkursowym tychże o zapłacenie 8691 zł. 57 ct z p pn ustanawia dla wierzycieli hipotecznych dóbr Skół z życia i miejsca pobytu niewiadomych, to: dla Naftal:ego Landana, a względnie jego nieznanych spadkobierców, dla Jakóba Wiktora jako zastępcy Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa i przemysłu rolniczego w likwidacyi we Lwowie a względnie do ogółu członków tegoż Towarzystwa i jego wierzycieli, oraz dla masy spadkowej Wiktoryi Pawłowskiej, a względnie jej nieznanych spadkobierców, kuratora w osobie adw. dra Chwaliboga ze substytucyą adwokata dr. Adamskiego w Jaśle.

Zarazem kuratorowi doręcza się uchwałę z 12 stycznia 1895 l. 7422 dla pomienionych wierzycieli przeznaczoną i o tem ich edyktem publicznym zawiadamia celem udzielenia kuratorowi potrzebnej informacyi lub przedstawienia sądowi innego pełnomocnika.

Jasło, d. 23 lutego 1895.

L 2260 (1730 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Józefa Bernhauta przeciw dr. Mikołajowi Fedorowiczowi i tow. o 1500 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego dra Mikołaja Fedorowicza adw. dra Kraśnickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Haczewskiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 19 stycznia 1895 l. 926 dla dr. Mikołaja Fedorowicza przeznaczony.

Kołomyja, d. 9 lutego 1895.

L. 29897/94 (1107 3—3)

EDYKT I.

C. k. Wyższy Sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 Nro 29 dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych miejskich i wiejskich od dnia 1 marca 1895 r. ma być za nową księgę gruntową uważanym.

I. Dla majętności tabularnych:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona: w gminie katastralnej	w okręgu sądu: powiatowego	obwodowego
1	Drohobycz miasto z przedmieściami bez wymienienia tych przedmieść Dom 92 pag. 63 i Dom. 449 pag. 36	Drohobycz miasto z przedmieściami	Drohobycz	Sambor
2	Zwaryczka Dom. 92 pag. 103			
3	Wójtowska góra Dom. 449. pag. 144			
4	Turze część karczma z ogrodem Dom. 504 pag. 421	Turze	Staremiasto	
5	Turze część Dom. 57 pag. 349			
6	Turze część zwana Franciszkowszczyzna Dom. 57 pag. 355			
7	Turze część Dom. 57 pag. 345			
8	Turze część Dom 57 pag. 347			
9	Turze część Dom. 57 pag 343			
10	Turze część Herodyszczyzna Dom. 57 pag. 351			
11	Turze część Pyhyczakowszczyzna czyli Dabkowszczyzna Dom. 57 pag. 357			
12	Turze część Dom. 57 pag 239			
13	Turze część Dom. 116 pag 239			

II wiejskich.

1. Drohobycz z przedmieściami: Liszna, Plebania, Wójtowska Góra, Zadwórna, Zagrody miejskie, Zawiezna i Zwarycz, przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu;

2. Turze, przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Staremmieście;

3. Jaworów, przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Jaworowie.

III. Zarazem wprowadza c. k. wyższy sąd krajowy w myśl ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. tudzież na podstawie swoich uchwał z 30 października 1894 l. 18258, 23041 i 24192 powziętych w myśl rozp. min. spr. z 9 stycznia 1889 l. 621 Nr. 4 dz rozp. Min. spr. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia ksiąg gruntowych.

1. dla gminy kat. Chocin, położonej w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez wpisanie do wykazu hipotecznego, liczbą porządkową oznaczyć się mającego, parceli gruntowej l. 1 3 1 dotąd do żadnego wykazu nie wpisanej;

2. dla gminy kat. Huczko część II położonej w okręgu c. k. sądu powiatowego w Dobromilu, przez wpisanie do wykazu hipotecznego, liczbą porządkową oznaczyć się mających parcel gruntowych l. kat. 584 i 585 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych;

3. dla gminy kat. Żurawica położonej w okręgu c. k. sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Przemyślu, przez wpisanie dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wciągniętych parcel gruntowych l. kat. 1576/2 i 1576/5 do istniejących już wykazów hipotecznych, a to parceli gruntowej l. kat. 1576/2 do wykazu hipotecznego l. 55, a parceli gruntowej l. kat. 1576/5 do wykazu hipotecznego l. 681.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1—13 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II i III poszczególnionych w biurze dotyczącego Sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to:

co do majętności tabularnych, wyżej pod I. wymienionych do Trybunału I instancyi, zaś co do posiadłości pod II i III poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych, a to: co do majętności tab. I 1—13 i wiejskich II 1—3 włącznie najdalej do dnia 1 marca 1896 włącznie, zaś co do majętności wiejskich pod III w terminie trzechmiesięcznym, tj. do 1 czerwca 1895 włącznie się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub, że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Tchorznicki w. r.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 31 grudnia 1894.

Matkowski w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

Z. 6558 (1640 3—3)

Das k. k. Landes- als Handelsgericht in Lemberg bestellt in der Angelegenheit Anton Eichler pto 200 fl öw. s NG den Advocaten Dr. Stefan Fedak mit Substituirung des Advocaten Dr. Czemeryński zum Curator des dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Geklagten Heinrich Edmund Grafen Potocki und vernständigt ihn mit dem, dass er diesem Curator die nöthige Information ertheile, die zu seiner Vertheidigung nöthigen Schritte einleite und hievon dem Gerichte Nachricht gebe.

K. k. Landes- als Handelsgericht.

Lemberg, am 9 Februar 1895.

L. 1156 (1771 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia, że Mendel Beer wniósł pod dniem 12 lutego 1895 l. 1156 pozew przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Tymkowi Tylawskiemu o zapłacenie 30 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się kuratora w osobie Semka Kuncia w Tokarni do rozprawy wyznaczono termin na dzień 29 marca 1895 o godz. 9 rano.

Wzywa się pozwanego, aby przed wyznaczonym terminem ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko, 13 lutego 1895.

L. 12729 (1604)

EDYKT

co do stanowczego podziału dorzecza Bugu na rewiry rybackie.

W myśl postanowień §. 13. rozporządzenia c. k. Namiestnika Galicyi z dnia 21 sierpnia 1890 r. (Dz. u. kr. Nr. 39) ogłasza c. k. Namiestnictwo dla rzeki Bugu i jej dorzecza, wraz z temi dawnemi łożyskami i odnogami, które się z nią łączą chociażby peryodycznie w sposób dla przepływu ryb przydatny, następujący ostateczny podział i rozgraniczenie rewirów rybackich:

I. rewir, obejmujący rzekę Bug z dopływami od źródeł do granicy między gminami Sassów i Usznia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Kruków, Werchobuż, Kołtów i Sassów, uznaje się za rewir dzierżawny.

II. rewir, obejmujący rzekę Bug od granicy między gminami Sassów i Usznia do granicy między gminami Bużek i Pietrycze w obrębie gmin i obszarów dworskich: Usznia, Czeremosznia, Biały kamień i Bużek, uznaje się za rewir dzierżawny.

III. rewir, obejmujący rzeczkę Złoczówkę z dopływami, wpadającymi w obrębie rewiru, od źródeł do granicy między gminami Bełzec i Skwarzawa w obrębie gmin i obszarów dworskich: Płuchów, Podlipce, Trościaniec mały, Łuka, Zarwanica, Strutyn, Bieniów, Złoczów, Chilczyce, Poczapy i Bełzec, uznaje się za rewir dzierżawny.

IV. rewir, obejmujący rzekę Bug od granicy między gminami Bużek i Pietrycze z dopływem potoku Kruhy w całym biegu, do granicy powiatu Kamionieckiego, tudzież rzeczkę Złoczówkę od granicy między gminami Bełzec i Skwarzawa po ujście, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Pietrycze, Skwarzawa, Ostrowczyk polny, Stronibaby i Uciszków, uznaje się za rewir dzierżawny.

V. rewir, obejmujący rzekę Pełtew od granicy między gminami Bezbrudy i Ostrów do mostu przed parkiem w Busku w obrębie gmin i obszarów dworskich: Ostrów, Zuratyn i Busk, tudzież potok Gołogórkę z dopływami od źródeł w obrębie gmin i obszarów dworskich: Olszanica, Bortków, Skniłów, Olszanka mała, Firlejówka, Krasne i Ostrów, uznaje się za rewir dzierżawny.

VI. rewir, obejmujący rzekę Pełtew od mostu w gminie Połtew do granicy między gminami Bezbrudy i Ostrów, tudzież kanał Jaryczowski od granicy między powiatami lwowskim i kamioneckim po ujście do Pełtwi, wreszcie potok Dumny od punktu, w którym go przecina gościniec Lwów-Kamionka (w gminie Remenów) po ujście do Pełtwi, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Remenów, Kukizów, Dziedziłów, Chreniów, Ubinie, Lisko, Nowo siółki, Kędzierzawce, Bezbrudy, Kutkorz, Zadworze i Połtew, uznaje się za rewir dzierżawny.

VII. rewir, obejmujący rzekę Bug z dopływami w całym biegu od granicy między powiatami złoczowskim i kamioneckim do granicy między gminami Derewlany i Spas, tudzież ujście rzeczki Pełtwi od mostu (przed parkiem) w Busku w obrębie gmin i obszarów dworskich: Busk, Lanerówka, Kupcze, Rakobuty, Poburzany, Derewlany i Wolica derewlańska (część) uznaje się za rewir dzierżawny.

VIII. rewir, obejmujący rzekę Bug z dopływami w całym biegu od granicy między gminami Derewlany i Spas do grobli w gminie Ruda w obrębie gmin i obszarów dworskich: Spas, Wolica derewlańska (część), Sokola, Tadanie, Kamionka strumiłowa miasto, Łapajówka, Łany polskie, Łany niemieckie, Jazienica ruska i Ruda, uznaje się za rewir dzierżawny.

IX. rewir, obejmujący rzekę Bug z dopływami w całym biegu od grobli w gminie Ruda do grobli w gminie Stryhanka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Ruda, Sielec bieńkowy Dobrotwór, Tyszyca i Stryhanka, uznaje się za rewir dzierżawny.

X. rewir, obejmujący rzekę Ratę z dopływami w całym biegu od źródeł do granicy między gminami Hujcze i Wulka mazowiecka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Werchrata, Prusie, Huta zielona, Potylicz, Rawa ruska, Rata, Hole rawskie i Hujcze, uznaje się za rewir dzierżawny.

XI. rewir, obejmujący rzekę Ratę z dopływami w całym biegu (Muranka, Moszczanka i Młynówka) od granicy między gminami Hujcze i Wulka mazowiecka po ujście potoku Biała w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wulka mazowiecka, Przystań, Butyny i Kamionka wołoska, uznaje się za rewir dzierżawny.

XII. rewir, obejmujący rzekę Ratę od ujścia potoku Biała włącznie z tym potokiem w całym biegu po ujście potoku Żełdec w obrębie gmin i obszarów dworskich: Butyny, Dworce, Wolica, Mosty wielkie i Borowe, tudzież rzeczkę Świnię od ujścia potoku Krywula w obrębie gmin i obszarów dworskich: Derewnia, Bojaniec, Stanisławówka i Wolica, wreszcie ujście potoku Żełdec, o ile takowy płynie w obrębie gminy Borowy, uznaje się za rewir dzierżawny.

XIII. rewir, obejmujący potok Żełdec od źródeł do granicy między gminami Rekliniec i Borowe w obrębie gmin i obszarów dworskich: Dalnicz, Wola żółtaniecka, Theodorshof, Żełdec, Kupiczwola, Strumień i Rekliniec, uznaje się za rewir dzierżawny.

XIV. rewir, obejmujący rzekę Bug z dopływami i wszystkiemi odnogami naturalnemi od grobli w Stryhance do miejsca, w którem granica gmin Parchacz i Krystynopol dotyka lewego brzegu rzeki, w obrębie gmin i obszarów dworskich Tyszyca, Stryhanka, Jastrzębiec, Sielec, Horodyszcze bazyljańskie, Wołswin, Parchacz i Poździmierz, tudzież rzekę Ratę od ujścia potoku Żełdec po ujście do Bugu w obrębie gmin i obszarów dworskich: Sielec i Parchacz, uznaje się za rewir dzierżawny.

XV. rewir, obejmujący rzekę Sołokiję z dopływami od granicy kraju do mostu na drodze powiatowej w Uhnowie w obrębie gmin i obszarów dworskich: Żurawce, Netreba Machnów, Lubycza królewska, Teniatyska, Mosty małe, Wierzbica, Poddubce i Uhnów, uznaje się za rewir dzierżawny.

XVI. rewir, obejmujący rzekę Sołokiję od mostu na drodze powiatowej w Uhnowie do granicy między powiatami Rawa ruska i Sokal w obrębie gmin i obszarów dworskich: Uhnów, Karów, Korczów, Staje, Domaszów, Ostobuż, Woronów i Teklów, uznaje się za rewir dzierżawny.

XVII. rewir, obejmujący rzekę Sołokiję z dopływami w całym biegu od granicy między powiatami Rawa ruska i Sokal do granicy między gminami Głuchów i Ostrów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Witków, Bełz, Góra, Żużel, Waniów i Głuchów, uznaje się za rewir dzierżawny.

XVIII. rewir, obejmujący rzekę Bug z dopływem potoku Brud, a z wyłączeniem potoku Biały stok, od granicy między gminami Parchacz i Krystynopol do granicy gminy Sokal, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Poździmierz, Krystynopol, Nowy dwór, Bendiucha, Kłusów, Dobraczyn, Poturzyca i Zawisznia, tudzież ujście rzeki Sołokiji w obrębie gmin Ostrów, Krystynopol i Nowy dwór, uznaje się za rewir dzierżawny.

XIX. rewir, obejmujący rzekę Bug z dopływami w całym biegu od dolnej granicy gminy Sokal do miejsca, w którem granica kraju dotyka prawego brzegu rzeki, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Sokal, Konotopy, Cieląż, Ilkowice, Skomorochy i Ulwówek, uznaje się za rewir dzierżawny.

XX. rewir, obejmujący lewą połowę prądu rzeki Bug od miejsca, w którem granica kraju dotyka prawego brzegu rzeki po ujście potoku Warężanki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Ulwówek, Horodłowica, Pieczygóra, Starogród i Tudorkowice, tudzież potok Warężanka od granicy między gminami Waręż i Lubów po ujście, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Lubów, Mianowice, Nuśnice, Uhrynów i Tudorkowice, uznaje się za rewir dzierżawny.

Zażalenia przeciw powyższemu podziałowi i rozgraniczeniu rewirów rybackich mogą być wniesione w ciągu dni 60ciu od dnia, następującego po dniu ogłoszenia w Gazecie urzędowej, co do rewirów: I, II, III, IV i V w c. k. Starostwie w Złoczowie; co do rewirów VI, VII, VIII i IX w c. k. Starostwie w Kamionce strumiłowej; co do rewirów: X, XI, XV i XVI w c. k. Starostwie w Rawie ruskiej; co do rewirów: XII i XIII w c. k. Starostwie w Żółkwi; co do rewirów: XIV, XVII, XVIII, XIX i XX w c. k. Starostwie w Sokalu, które to Starostwa mają być władzami pierwszej instancyi dla tych rewirów.

Wniesione w powyższym terminie zażalenia mają być przedłożone c. k. Namiestnictwu, celem zasięgnięcia decyzyi Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Oznajmia się wreszcie, że wcielenie do rewirów sztucznych zbiorników z wodami rewiru się łączących, względnie decyzya w toku instancyi o tem, lub o zamknięciu tych zbiorników nastąpi na żądanie interesowanych po ukończeniu czynności tworzenia rewirów.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 24. lutego 1895.

L. 2930 (1768 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Józefa Bernhauta przeciw dr. Mikołajowi Fedorowiczowi i tow. o 700 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego dra Mikołaja Fedorowicza adw. dra Kraśnickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Haczewskiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 1 lutego 1895 l. 1991 dla dr. Mikołaja Fedorowicza przeznaczony.

Kołomyja, d. 16 lutego 1895.

L. 10762 (1528 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Schüttlera syna Mikołaja, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 25 listopada 1893 l. 13976 ustanowiono dlań kuratora p. dra Dobrowolskiego adw. w Dolinie.

Wzywa się zatem Filipa Schüttlera syna Mikołaja, aby udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę lub innego zastępcę tut. sądowi przedstawił.

Dolina, d. 12 stycznia 1895.

L. 848 (1774 3-3)

C. k. Sąd powiatowy Zatorski ustanowił adw. dra Karola Biegańskiego z Zatora kuratorem dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Sroki celem doręczenia wniesionej przeciw niemu przez Rozalię Drzyżdżyk skargi de praes. 16 lutego 1895 l. 848 o zapłacenie sumy 120 zł. z przyn. z terminem na dzień 6 czerwca 1895 godz. 9 rano w sądzie tutejszym wyznaczonym i o tem tegoż kuranda celem strzeżenia praw zawiadamia.

Zator, dnia 2 marca 1895.

L 8503 (1507 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa posiadacza zaginionej 4½% książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Drohobycza Nr. 1323 pierwotnie na 200 zł. na teraz na 104 zł 84 ct. opiewającej na Teofilę Wysoczańską wystawionej, ażeby książeczkę tę w przeciągu 6 miesięcy od ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi przedłożył, inaczej bowiem książeczka ta na ponowne żądanie Teofili Wysoczańskiej w Drohobyczu za amortyzowaną uznaną zostanie.

Sambor, 4 sierpnia 1894.

L. 1501 (1560 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Markusa Meera, że celem doręczenia uchwały egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie przeciw Henrykowi Lewickiemu z dnia 16 października 1894 l. 8103 pto 3000 zł. ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie Dymitra Sieleckiego.

Krakowiec, dnia 19 lutego 1895.

L. 1647 (1561 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Henryka Goldfingera przeciw Janowi Pałce pcto 40 zł. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Wojciecha Kapturkiewicza kuratorem tutejszego adwokata p. dra Krudzielskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 16 lutego 1895.

L. 12757 (1562 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Stanisława Szewczyka przeciw Józefowi Babikowi o 130 zł. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Józefa Babika kuratorem ad actum pana adw. dr. Schajera, doręczając mu rezolucyę l. 8535,93

C. k. Sąd powiatowy
Limanowa, d. 30 stycznia 1895.

L. 2812 (1525 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Marcelego i Ferdynanda Szumowskich, iż Zygmunt i Joanna Jakubowscy wnieśli przeciw nim pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie prawa zastawu dla sumy 525 zł. mk. czyli 551 zł. 25 ct. wa z karty ciężarów realności lwh. 287 ks. gr. gm. Tarnów, który ustanowionemu dla nich kuratorowi tut. adw. dr. Janowi Stecowi doręczonym zostaje.

Tarnów, dnia 14 lutego 1895.

L. 54 (1767 3—3)

Wydział Izby Adwokatów zawiadamia, że dr. Henryk Gelehrter adw. w Drohobyczu zmarł dnia 3 marca 1895 i że substytutem zmarłego ustanowiono dra Henryka Rosenbuscha adw. w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Sambor, 9 marca 1895.

L. 5635 (1578 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Tiegermana, iż w sprawie tabularnej Mojżesza Izaka Kornhabera i tow. przeciw dr. M. Tiegermanowi i innym o wykreślenie zgłoszonych praw itd. ustanowiony dlań został kurator w osobie dr. adw. Gelehrtera.

Wzywa się zatem dr. Wilhelma Tiegermana, by temuż kuratorowi potrzebne w tej sprawie informacye udzielił, albo też wskazał sądowi innego pełnomocnika, gdyż inaczej sam sobie skutki swej opieszałości przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, d. 30 marca 1894.

L. 9651 (1807 1—3)

Leżajski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Łaszczowskiego, że Katarzyna Gałda wytoczyła przeciw niemu i spół. spór ustny o własność 1/3 części realności lwh. 262 w Wierzawicach położonej, i że w skutek tego wyznaczonym został termin na dzień 17 kwietnia 1895 o godz. 9 rano w tutejszym c. k. sądzie kuratorem zaś jego ustanowiono c. k. notaryusza p. Bronisława Nowińskiego.

Wzywa się zatem Józefa Łaszczowskiego, aby przed wyznaczonym terminem doniósł tutejszemu c. k. sądowi miejsce swego zamieszkania lub teżkogo swym pełnomocnikiem ustanowił, skutki bowiem zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Leżajsk, 31 grudnia 1894.

L. 3965 (1583 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Juliannę Zwiebel, że w sprawie egzekucyjnej Medla Tannenbauma przeciw niej pto 400 zł. wa. ustanowiono dla niej kuratorem Stefana Seńko.

Wzywa się zatem Juliannę Zwiebel, by temuż kuratorowi potrzebnych informacyi udzieliła lub sobie innego zastępcę obrała i sądowi doniosła.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, 13 września 1894.

L. 3124 (1808 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Józefa Fornala, iż Jadwiga Stożek wniosła przeciw niemu pozew o 411 zł. 66 ct., na który odbędzie się rozprawa dnia 1 kwietnia 1895 z ustanowionym dlań kuratorem Szczepanem Fornalem z Łostówki.

Wzywa się przeto Józefa Fornala, by kuratorowi temu środki do obrony służące wcześnie dostarczył, lub ustanowił innego pełnomocnika, albo też sam na terminie stanął, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Mszana dolna, 9 maja 1893.

L. 1579 (1804 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Klubka, że Michał Matejek wniósł przeciw niemu i Karolinie Klubkowej pozew drobiazgowy o zapłacenie kwoty 200 zł. w. a. z pn., na który termin do rozprawy na dzień 4 kwietnia 1895 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczonym został.

W sprawie tej ustanowiono dla pozwanego Józefa Kubka kuratorem ad actum adw. dra Bryka z Kolbuszowej.

Wzywa się zatem pozwanego, by kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 28 lutego 1895.

L. 1548 (1817 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomego z pobytu Michała Burdela, że przeciw niemu wniósł Edward Waligóra skargę de praes. 14 lutego 1895 o zapłacenie kwoty 26 zł. 70 ct. na którą termin do rozpawy drobiazgowej na dzień 2 kwietnia 1895 wyznaczony został.

Wzywa się Michała Burdela, aby na termin się stawił lub kuratorowi p. Gałzińskiemu odpowiedniej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił.

Stary Sącz, 20 lutego 1895.

L. 4896 (1799 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powódki Feigi Thurm przeciw pozwanemu Mojżeszowi Lejbowi 2 im. Rosengartenowi o 50 zł. wa. z pn. dla niewiadomego z pobytu pozwanego kuratorem adw. dr. Föbusa Salomona, substytutem tegoż adwokata dra Ludwika Glasera i zawiadamia nieobecnego tym edyktem.

Tarnów, dnia 7 marca 1895.

L. 2268 (1803 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Szczepana Smołę, Magdalenę Smoła i Jana Smołę, że dnia 15 lutego 1895 do l. 2268 wniosła przeciw nim i spół. Franciszka Karandyszewska skargę o zapłacenie 80 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 kwietnia 1895 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dra Józefa Radomyskiego adw. z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanych kuratorowi swemu udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwani sami sobie przypisać będą musieli.

Gorlice, 18 lutego 1895.

L. 23768 (1752 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szabsę Habera, że dnia 3 kwietnia 1893 zmarła w Stryju ciotka jego Perla Drucker zamężna Gang bez ostatniej woli rozporządzenia, wzywając go, aby w ciągu 1 roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu tego wniósł deklaracyę do tego spadku, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Altmanem przeprowadzoną będzie.

Stryj, 29 grudnia 1894.

L. 1283 (1703 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że w tutejszo sądowym depozycie znajdują się następujące masy depozytowe, do których od 30 lat właściciele ich nie zgłosili się.

A) Gotówka.

Na rzecz masy Jana Gziela 10 zł. 50 ct.

B) Książeczki kasy oszczędności.

1. Na rzecz masy Enarowskiego Karola 1 zł. 53½ ct.
2. Kościelniaka Jana 31 zł. 58½ ct.
3. Kościńskiego Jana Kantego 30 zł. 55 ct.
4. Gargula Błażeja 11 zł. 61 ct.
5. Kutyby Franciszka 11 zł. 61 ct.
6. Obszarskiego Adama 4 zł 15 ct.
7. Kunza Ferdynanda 1 zł. 5 ct.
8. niewiadomego właściciela 1 zł. 5 ct.
9. „ „ 52½ ct.
10. Bołki Józefa 1 zł. 73½ ct.
11. Cisowskiego Andrzeja 3 zł. 31½ ct.
12. Derlinga Franciszka 21 zł. 86 ct.
13. Drozdowskiego Sebastyana 20½ ct.
14. Kociołkowej Wiktoryi 1 zł. 49 ct.
15. Maurera Stefana 26 ct.
16. Biernackiego Adalberta 62½ ct.
17. Turka Adama 37 zł. 65½ ct.
18. Przybylskiej Maryi 19 zł. 59 ct.
19. Krausa Jana 12 zł. 79 ct.
20. Gaika Franciszka 3 zł. 16 ct.
21. Gajdeckiego Franciszka 2 zł. 15 ct.
22. Bronickiego Błażeja 19 zł. 87 ct.
23. Filipowskiej Brygidy i Fischera Konstantego 6 zł 6½ ct.
24. Barańskiej Józefy 11 zł. 8½ ct.
25. Fritre Wincentego 4 zł. 42 ct.
26. Czerwińskiego Ignacego 7 zł. 30 ct.
27. Drdy Józefa 56 zł. 68½ ct.
28. Hirscha Mateji 4 zł. 77 ct.
29. Wamińskiej Zofii 6 zł. 20½ ct.
30. Anny Szafrańcowej 71 zł. 96½ ct.
31. Plebańczykowej Wiktoryi 51 zł. 40 ct.
32. Rödlowej Barbary 4 zł. 59½ ct.
33. Brattnerowej Maryi 5 zł. 35 ct.
34. Flakusa Józefa 32 zł. 3½ ct.
35. Teizera Franciszka 34 zł. 84 ct.
36. Plebańczyka Kazimierza 54 zł. 5½ ct.
37. Zachara Katarzyny 14 zł. 17 ct.
38. Dziury Marka 2 zł. 65½ ct.
39. Pataki Wawrzyńca 2 zł. 6 ct.
40. Piniego Franciszka 4 zł. 98 ct.
41. Datczyńskiego Wojciecha 35 zł. ½ ct.
42. Gumusińskiej Konstancyi 2 zł. 49 ct.
43. Pflugeisen Dwory 11 zł. 18 ct.
44. Chołodynowej Zuzanny 64½ ct.
45. Brydzińskiej Zofii 7 zł. 97 ct.
46. Köllera Augusta i Maryi 31 zł. 65 ct.
47. Mikała Szymona 1 zł. 96 ct.
48. Skorupy Michała 4 zł. 77 ct.
49. Walosik Agnieszki 91 ct.
50. Gajdeckiej Anny 12 zł. 60 ct.
51. Gaik Maryi 7 zł. 56 ct.
52. Wolskiego Jana 87½ ct.
53. Smajdy Józefa i Feliksa 1 zł. 75 ct.
54. Schatza Jana 1 zł. 29 ct.
55. Tarnowskiego G. 42 ct.
56. Salomona Jakóba 7 zł. 49 ct.
57. Wojciechowskiego Feliksa 56½ ct.
58. Rybakiewiczowej Józefy 5 zł. 9½ ct.
59. Samek Anny 5 zł. 11 ct.
60. Debosza Franciszka 5 zł. 34 ct.
61. Berety Wawrzyńca 93 zł.
62. Szpitala św. Antoniego 13 zł. 87 ct.
63. Dr. Neussera (Biała) 18 zł. 99 ct.
64. Klimczyk Franciszki 10 zł. 11 ct.
65. Barbackiego Jana 48 zł. 36 ct.
66. Weissogera Wilhelma 20 zł. 76½ ct.
67. Fischlera Markusa & Körbera 6 zł. 30 ct.
68. Dr. Kronera i Kichlera Leiby 8 zł. 40 ct.
69. Dr. Pospiska & Perkowskiego 10 zł.
70. Mozesa Eisena 12 zł.
71. Wolchmuta Jakóba 5 zł.
72. Kubaczka Fr. M. 24 zł.
73. Śliwki Franciszka spadkobierców 5 zł.
74. Woszczyńskiego Wojciecha 19 zł. 67 ct.
75. niewiadomych 2 zł. 65 ct.
76. Smajdy Filipa 19 zł. 33 ct.
77. Trojanowskiej Brygidy 2 zł. 7½ ct.
78. Galowicza Józefa 101 zł. 53 ct.
79. Hübnera Antoniego 220 zł. 22 ct.
80. Hyklowej Tekli 77 zł. 48½ ct.

C) W kosztownościach.

1. Na rzecz Uhmy Floryana 20 zł. 12½ ct.
2. Ciaćka Jana 2 zł. 10 ct.
3. Depozytu karnego 70 ct.
4. „ (Szmaciarz Marya) 16 zł.
5. Siberskiego Stanisława 5 zł. 77½ ct.
6. Hercoga Józefa 107 zł. 10 ct.

D) W obligacyach publicznych.

Na rzecz Gaika Pawła 20 zł.

E) W prywatnych zapisach długu.

1. Na rzecz Derlinga Franciszka 60 zł.
2. Drozdowskiego Sebastyana 115 zł.
3. Kociołek Wiktoryi 300 zł.
4. Maurera Stefana 900 zł,
5. Przybylskiej Maryi 51 zł. 30 ct.
6. Gajdeckiego Franciszka 300 zł.
7. Kociołka Józefa 145 zł. 11½ ct.
8. Hirscha Mateji 1700 zł.
9. Hercog Anny 800 zł.
10. Oleksińskiego Filipa 896 zł 25 ct.
11. Simona Wojciecha 1200 zł.
12. Köllera Jana 200 zł.
13. Nawińskiej Elżbiety 40 zł.
14. Podziomkiewiczowej Zofii 320 zł. 83½ ct.
15. Plebańczykowej Wiktoryi 40 zł.
16. Nunberga Karola 241 zł. 50 ct.
17. Polaka Józefa 500 zł.
18. Pniego Franciszka 1150 zł.
19. Więckowskiego Antoniego 145 zł. 98½ ct.
20. Ciaćka Jana 120 zł.
21. Kociołka Michała 45 zł. 50 ct.
22. Podgórskiego Jakóba 200 zł.
23. Mszałkowskiej Maryi 145 zł 83 ct.
24. Dobrazek Jan i Agnieszka 200 zł.
25. Sacik Paulina 15 zł.
26. Schneider Jozef i Teresa 697 zł. 45 ct.
27. Lipińskiego Antoniego 40 zł. 70 ct.
28. Mszałkowskiego Kajetana 250 zł. 50 ct.
29. Gaik Maryi 800 zł. 57 ct.
30. Jarosza Jakóba 168 zł.
31. Rybakiewicz Józefy 140 zł 2 ct.
32. Hozerowej Emilii 1485 zł 88½ ct.
33. Lampa Walentego 100 zł.
34. Osowskiego Jozefa 700 zł.
35. Gbura Katarzyny 121 zł. 80 ct.
36. Siberskiego Stanisława 103 zł 50 ct.
37. Fleckhammer Józefa i Karola 700 zł.
38. Banach Anny 20 zł.
39. Hausera Ignacego 300 zł.
40. Majera Franciszka 581 zł. 43½ ct.
41. Barszcza Mateusza 1007 zł. 26½ ct.
42. Drozdowskiego Sebastyana 115 zł.
43. Karbowskiej Heleny 120 zł.
44. Miranowskiego Daniela 57 zł. 4 ct.
45. Osieczvny Małgorzaty 500 zł.
46. Galowicza Józefa 344 zł. 5 ct.
47. Wretowskiego Grzegorza 482 zł. 65½ ct.
48. Chodyńskiego Mateusza 69 zł. 7½ ct.
49. Biernackiego Wojciecha 387 zł. 13½ ct.
50. Molika Pawła 100 zł.
51. Feliksiewicza Kaspra 150 zł.
52. niewiadomych 21 zł. 47½ ct.
53. Gamki Karola 352 zł.
54. Datki Szymona 309 zł. 20 ct.
55. Felczyńskiej Rozalii 309 zł. 20 ct.
56. Wellich Małgorzaty 117 zł. 43½ ct.
57. Ociepki Wincentego i Katarzyny 133 zł. 33½ ct.
58. Daneckiej Katarzyny 1000 zł.
59. Łukaszewskiego Bazylego i Józefy 91 zł. 53½ ct.
60. Więckowskiego Andrzeja 682 zł. 5 ct.
61. Bielczyka Wojciecha 39 zł.
62. Sędzimir Tekli 360 zł.
63. Wacha Józefa i Zofii 106 zł.
64. Oleksiaka Piotra 50 zł.
65. Klusa Mateusza 83 zł. 33½ ct.
66. Marca Feliksa 20 zł.
67. Wamińskiej Zofii 590 zł.

Ponieważ właściciele tychże depozytów a względnie ich prawonabywcy z miejsca pobytu nie są znani, przeto wdraża się postępowanie celem uznania tychże mas za przepadłe i wzywa się odnośnych właścicieli, aby w ciągu roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, wykazując swe prawa, do tutejszego sądu się zgłosili, lub też nie mogąc swych praw na razie wykazać, upraszali o zastanowienie postępowania kadukowego względem dotyczącego depozytu, gdyż termin zakreślony jest nieodraczalny, a po upływie takowego depozyta pod A) B) C) wymienione za przepadłe uznane i skarbowi państwa na własność przyznane będą, zaś prywatne zapisy długu w tutejszo sądowej registraturze złożone zostaną.

Kuratorem dr. Maiss z substytucyą dr. Michnika, adwokaci w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 20 lutego 1895.

L. 562 (1789 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wilhelma Ebermana, że przeciw niemu wniósł Elo Josel Wagner pozew o zapłacenie 33 zł. 48 ct. i że termin do rozprawy na 8 kwietnia 1895 wyznaczono.

Wzywa się przeto tegoż, aby kuratorowi adw. dra Stoklasie udzielił informacyę, lub o ustanowieniu innego zastępcy sąd zawiadomił.

Zaleszczyki, 14 lutego 1895.

L. 2928 (1615 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Józefa Bernhauta przeciw Benditowi Friedfertig i tow. o 300 zł dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Bendita Friedfertig adw. dr. Rittigsteina kuratorem z substytucyą adw. dr Allerhanda i doręczył kuratorowi adw. dr. Rittigsteinowi nakaz zapłaty z dnia 31 grudnia 1894 l. 22140 dla Bendita Friedfertiga przeznaczony

Kołomyja, dnia 16 lutego 1895.

L. 1752 (1611 2 3)

C. k Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Włodzimierza Borowskiego, Stanisława Borowskiego, Maryę Borowską, Kalikstę z hr Skorupków Borowską, Zofię Borowską, Helenę Rydzowską, Ignacego Woźniakowskiego i Anastazyę hr Sołtykową, że przeciw nim wniósł Ewald Mgula pozew de praes 15 stycznia 1895 r. l. 1752 o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Sanka północna resztującej licytacyjnej ceny kupna w kwocie 14133 zł. 33½ ct. z pn. wraz z przeniesionymi na tę cenę nadciężarami i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dla tychże kuratorowi adwokatowi dr. Emilowi Schwarzowi z substytucyą adw. dr. Tadeusza Federowicza w Krakowie i poleca niewiadomym z miejsca pobytu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 25 stycznia 1895.

L. 4593 (1572 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia Józefa Urbana z miejsca pobytu niewiadomego, że matka tegoż Jadwiga Urban zmarła dnia 21 stycznia 1893 w Judłowej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, że więc rzeczą tegoż jest w przeciągu jednego roku do spadku się zgłosić, inaczej bowiem spadek tylko z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Józefem Lechem przeprowadzony i przyznany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, 20 grudnia 1894.

L. 12500 (1574 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie tabularnej Gerschona Jochanowicza za uwiadomieniem Michała Pelczera o wpis prawa własności całego ciała hipotecznego wyk. hip. 418 w Nagoszynie dla niewiadomego z pobytu Michała Pelczera kuratorem Pawła Zarębę i jemu doręcza rezolucyę z dnia 24 czerwca 1893 l. 5688 dozwalającą wpisu prawa własności całego ciała hipotecznego wykazem hipotecznym 418 w gminie Nagoszyn.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 31 stycznia 1895.

L. 2929 (1616 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Józefa Bernhauta przeciw Benditowi Friedfertig i towarz. o 350 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Bendita Friedfertig adwokata dr. Rittigsteina kuratorem z substytucyą adwokata dr. Allerhanda i doręczył kuratorowi adw. dr. Rittigsteinowi nakaz zapłaty z dnia 31 grudnia 1894 l. 22141 dla Bendita Friedfertig przeznaczony.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 16 lutego 1895.

L. 7086 (1618 2—3)

Zawiadamia się Alojzę z Brosigów Mecnarowską, że przeznaczoną dla niej uchwałę tabularną z dnia 4 sierpnia 1894 l. 4646, którą dozwolono wpisania Margulii z Schönkerów Landauowej za właścicielkę sumy 157 zł. 98 ct. z pn. zaintabulowanej na rzecz Ignacego Brossiga na karcie ciężarów 1/5 części dóbr Oświęcim, Babice, Broszkowice Konstancyi Sobolewskiej własnej, doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Łazarskiemu w Wadowicach.

C. k. Sąd obwodowy.

Wadowice, 1 grudnia 1894.

L. 205 (1625 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Lisa, syna Marcina Lisa młodszego z Kobielnika, że w sprawie egzekucyjnej galic. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Marcinowi Lisowi i spóln. peto 7 rat z pożyczki 500 zł. zaległych ustanowił dla niego kuratorem miejscowego adwokata dr. Henryka Dymidowicza, któremu on wszelkich środków obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika dla siebie obrać winien, inaczejby skutki zaniedbania sam sobie przypisać musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 17 stycznia 1895.

L. 8131 (1652 2 3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Zabawską, iż na prośbę gminy miasta Nowego Sącza zezwolił na intabulacyę prawa własności realności l. wyk. 850 w Nowym Sączu na rzecz gminy miasta Nowego Sącza i że odnośna uchwała tabularna z dnia 24 lutego 1894 l. 1539 dla Maryi Zabawskiej przeznaczona, doręczoną została adw. dr. Sterkowiczowi w Nowym Sączu dla niej ustanowionemu.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 28 września 1894.

L. 1517 (1655 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w sprawie Malki Lindenbaum przeciw Samuelowi Staubowi peto 292 zł. z pn. o prenotacyę z klauzulą § 822 u c. prawa zastawu w stanie biernym 1/3 części z połowy sumy 1400 zł według karty C. poz. 5 whl. 120 gminy kat. Rzeszów obejmującego realność pod lk. 134 w Rzeszowie położoną dr. Józefa Hauta własną, dotychczas na imię Berli Staubowej zaintabulowanej, ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu dr. Józefa Hauta kuratorem dr. Jakóba Überalla z substytucyą dr. Horacego Fischlera, adwokatów w Rzeszowie, o czem tegoż dr. Józefa Hauta zawiadamia, z tem, by powyż ustanowionemu kuratorowi udzielił informacyi lub sobie innego pełnomocnika obrał i o tem sąd zawiadomił.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, 14 lutego 1895.

L. 3595 (1654 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Kazimierza Tokarskiego, z miejsca pobytu nieznanego, że Róża Ansübel przeciw niemu i Izakowi Fallowi o nakaz zapłaty sumy wewslowej 500 zł. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 2 marca 1895 l. 3595 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Gansa z zastępstwem adwokata dr. Kormosza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 2 marca 1895.

L. 2204 (1838 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feliksa Wojakiewicza, że dnia 14 lutego 1895 do l 2204 wniósł przeciw niemu Kiwa Eisenberg z Gorlic skargę o zapłacenie kwoty 20 zł. wa. z pn., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 27 marca 1895 o godz. 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Neumanna adw. z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe, z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 16 lutego 1895.

L. 2424 (1647 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Kazimierę Gaspary, iż w celu doręczenia jej ts. uchwały z dnia 12 stycznia 1894 l. 440 zarządzającej intabulacyę prawa własności dóbr tabularnych Besów, Czesławice i Cerekiew lwh. 734, 743 i 744 objętych, na rzecz Sylwestra Jaciewicza i innych, ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Emil Schwartz w Krakowie.

Kraków, dnia 25 stycznia 1895.

Licytacye.

L. 7366 (1842 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Eliasza Joachimsmanna w Wieliczce przeciw nieobjętej masie spadkowej Izaaka Arjanera pto 160 zł. wa. z pn. licytacyę realności lwh. 195 ks. gr. gm. kat. Chrość objętej, nieobjętej masy spadkowej Izaaka Arjanera własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach, a mianowicie dnia 7 marca 1895 i dnia 18 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 844 zł. 60 ct.

Wadyum 85 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucyą p. Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 15 lutego 1895

L. 31 (1851 1—3)

W c. k, Sądzie powiatowym w Żabiu w sprawie egzekucyjnej Banku przemysłowo-gospodarczego w Żabiu przeciwko Dawidowi Spotheimowi i Eberowi Glaserowi o zapłacenie kwoty 600 zł wa. z pn. odbędzie się na rzecz Banku przemysłowo-gospodarczego w Żabiu publiczna licytacya przymusowa realności wykazem hip. l. 1496 dla gminy kat. Żabie objętej, własnością Dawida Spotheima i Ebera Glasera po połowie będącej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej, na 6000 zł. wa. ocenionej, w dwóch terminach, a mianowicie na dniu 28 marca 1895 i na dniu 25 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tęż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 600 zł. aw.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Karol Koliński w Żabiu.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oceniania do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Żabie, 15 stycznia 1895.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Osoba z dobrego domu, sierota po urzędniku, w średnim wieku, poszukuje posady do zarządu domu lub za towarzyszkę do osoby starszej. Bliższa wiadomość u p Adolfa Silbersteina, optyka, ulica Karola Ludwika l. 9. 353

Willa obszerna do sprzedania. Wiadomość w handlu Jana Bromilskiego. 350

Folwark 30—40 morgów ziemi ornej w obrębie mili od Lwowa, z budynkami gospodarczymi, jest poszukiwany zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia przyjmuje tylko listownie Kazimierz Wieniawa Chmielewski, Dom bankowy i ajencyjno-komisowy, Lwów, Halicka l. 18. 364

! ! Już nadeszła ! !
Bryndza zupełnie świeża tegoroczna
tłusta i słodka
i jest do nabycia w handlu 351
Karola Bałłabana
Lwów, Halicka 23.

Skład Kawy i Herbaty
Artura Kościckiego
pod godłem „SYRYUSZ“ we Lwowie, Ossolińskich l. 11., filia ul. Trzeciego Maja l. 2 poleca.
Kawa najprzedniejsza potaniała o 10 ct.
pół kilo 90 i 95 ct.
Najlepsze HERBATY
rossyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie
1/4 kilo od ct. 90 do zł. 3.
Koniak czysty kuracyjny
but. 1 zł. 80 ct. do 5 zł.
Wina lecznicze Malaga, Madeira, Sherry i Lacrima Christi
butelka 1·80 do zł. 2·50. 21

NOWY WYNALAZEK
PARF^ie **IXORA**
ED. PINAUD

Mydło .... à l'IXORA
Essencya dla chustek... à l'IXORA
Woda tualetowa........ à l'IXORA
Pomada .... à l'IXORA
Olejek .... à l'IXORA
Puder ryżowy........... à l'IXORA
Kosmetyk.................. à l'IXORA
37, boulevard de Strasbourg, 37. 1051

Konkurs.

Przy kopalni węgli JW. Andrzeja hr. Potockiego w Sierszy jest do obsadzenia posada
asystenta ruchu
z początkową roczną płacą 700 zł., prócz wolnego mieszkania kawalerskiego, węgli na opał i nafty na światło.
Podania zaopatrzone w metrykę, świadectwa fizycznego uzdolnienia, tudzież ukończonych studyów akademii górniczej i odbytej praktyki, wnieść należy po koniec marca 1895 na ręce Administracyi dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach. 215

Aparata i wszelkie przybory fotograficzne
Hamel i Feigl
Lwów, ul. Sykstuska 6.

Skład fabryczny świeczników gazowych
Hamel i Feigl
Lwów, ul. Sykstuska 6.

Ramy wszelkiego rodzaju, obrazy, fotografie, lustra toaletowe
Hamel i Feigl
Lwów, ul. Sykstuska 6.

TUTKI
odznaczone
medalami
S.W. NIEMOJOWSKIEGO
są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.
2

Słabość męska
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:
Dr. Retau'a
Ochrona własna
Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 363



Maria-celskie krople żołądkowe
sporządzone w aptece pod **Aniołem Stróżem**
C. Brady
w Kromieryżu (Morawa),
stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.
Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem.
Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.
Składniki są podane.
Prawdziwe **Mariacelskie krople żołądkowe** są do nabycia w

Lwowie główny skład apt. dr. Piotr Mikolasch, Jakób Beiser, Stanisław Lachowicz, dr. T. Zarzycki, Krzyżanowski, Jakób Piepes, Żygmunt Rucker, K. Sklepiński, Wewiórski, Tytus Łazowski, Ant. Ehrbar — w Bełzie apt. Gross — w Bóbrce apt. Balbina Międlicka — w Borszczowie apt. M. Piotrowski — w Brodach H. Grünspann, apt. Bronisław Witosławski, M. Kulak, W. Landesberg, K. Maryanowski i Sp., W. Kosińskiego spadk. — w Brzeżanach apt. Ad. Durst, Łobos — w Buczaczu apt Kornel Lewicki — w Czortkowie apt. Ludwik Noss — w Dąbrowie u apt. W. Heinca — w Dolinie apt. F. M Traufellner — w Drohobyczu apt. Krzyżanowski, Tobiaszek — w Glinianach apt. A. Helm — w Gródku apt. J. Hescheles. — w Jeziernie apt. Czemeryński, Zahradnik — w Jezierzanach apt. A. Kraiński — w Husiatynie apt. Czerski, Piekarski — w Kamionce strum. apt. Karol Piepes, Karol Pilewski — w Kopyczyńcach apt. Reder — w Krakowcu apt. Feliks Walczak — w Łopatynie apt. St. Grünfeld — w Mielnicy apt. Krokowski — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — w Niemirowie apt Przedrzymirski — w Pomorzanach apt. A. Aleksiewicz — w Potoku złotym apt Br. Witkiewicz, — w Przemyślu apt. Nahlik, Aleksander Mańkowski, J. Maszewski, Z Kaicki, Lepiankiewicz — w Przemyślanach apt. H. Englender — w Olesku apt. A. Kofler — w Radziechowie apt. Jaśkiewicz — w Rozdole apt. Lud. Mierzwiński — w Rzeszowie apt. Antoni Kropiński, W. Kalinowski, M. Pron — w Samborze apt. Aleksiewicz, Maresch — w Skale apt. Wojciech Rogalski — w Skolem apt. A. Lechowski — w Sokalu apt. E. Wysoczański — w Stryju apt. Chalbazany, Komorowski, Karol Jahr — w Tarnopolu apt. Fleischmann, Fr. Jamrógiewicz i Kahane — w Tłumaczu apt. Winc. Szankowski — w Turce apt. spadkobierców M. Piateka, — w Tyśmienicy apt. H. Rubla w Zbarażu apt. J. Krah — w Zborowie apt. Rappaport — w Złoczowie apt. Petesch Rappaport — w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski. 51

Staruszka, J. Drabnicka, 80 lat, wdowa po nadstrażniku skarbowym, prosi o wsparcie, Lwów, Łyczaków 22.

Prosięta Yorkshire
z dużej, szybko rosnącej rasy 7 do 8 tygodniowe, są do nabycia w chlewni Zarszyn, poczta i stacya loco. 310

Maszyny do szycia
wybrane z sześćdziesięciu fabryk zagranicznych i wiedeńskich — ręczne Singera po zł. 25 35, 40, 48 i 50 — nożne Singera po 27, 42, 50 i 65 zł. ratami po 4 zł. miesięcznie, gotówką 10 prc. taniej. Na składzie jest zawsze 200 maszyn do wyboru. — Natrętni ajenci chodzą po domach i sprzedają maszyny po 70 i 80 zł., takie same kosztują w moim handlu po 48 zł. 114
Józef Iwanicki
Lwów, hotel Żorza.

BEZKRWISTOŚĆ, BLADACZKA, AMENORRHOEA, DYSMENORRHOEA, ZOŁZY, etc.
PIGUŁKI
z jodkiem żelaza niezmiennym
BLANCARDA

CENA	flakonu 100 pigułek..	4 »
	1/2 flakonu 50 pigułek	2 25
	flakonu syropu......	3 »

135

ROSTWOR I CUKIERKI ŚCIŚNIONE
BLANCARDA
Newralgie mięśniowe, ból zębów, bóle żołądka, goście, etc., etc.

CENA	Flakon rostworu....	5 »
	1/2 flakon rostworu.	2 75
	Flakon cukierków ..	3 »

EXALGINA jest najskuteczniejszy, najmniej szkodliwy i najpewniejszy środek leczniczy
PRZECIW BOLOM

SPRZEDAŻ HURTOWA: **BLANCARD & Cie**, 40, rue Bonaparte, PARYŻ.

Zaproszenie.

Na mocy § 38 statutu zapraszamy szanownych członków na
XIV. Walne Zgromadzenie
członków Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na dzień 28 marca 1895 o godzinie 5 po południu we własnym lokalu pod l. 33 ul. Karola Ludwika.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1894.
2. Przedłożenie bilansu i zamknięcie rachunków za rok 1894.
3. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i wniosek Rady zawiadowczej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Rozdział czystego zysku.
5. Wybór trzech członków Rady zawiadowczej.
6. Wybór dwóch zastępców Dyrekcyi.
7. Zmiana § 1 statutu
8. Wnioski członków i Rady zawiadowczej.

Gdyby jednak na tem zgromadzeniu nie jawiło się 2/3 części członków, zwołuje się niniejszem powtórne zgromadzenie na dzień 11 kwietnia 1895 o 5 godzinie popoł. (§ 46 stat.).

Rada zawiadowcza Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

Lwów, dnia 12 m[illegible] 1895.

Elias Hescheles, prezes — Jonas Ehrlich, sekretarz

Ogłoszenie.

359

Zapraszamy na Walne Zgromadzenie dnia 21 marca 1895 roku, o godzinie 9 rano odbyć się mające, Członków Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy i Towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowy.

Porządek dzienny Towarzystwa zaliczkowego:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania.
2. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności za rok 1894.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej z wnioskami: a) rozdział zysku za rok 1894, b) absolutoryum Dyrekcyi.
4. Wybór 6 członków do Rady nadzorczej.
5. Zmiana statutu.

Stosownie do §. 47 statutu, gdyby odpowiedniego kompletu nie było, zapraszamy na nadzwyczajne Zebranie dnia 28 marca b r. o godzinie 9 rano a to z porządkiem dziennym obecnie ogłoszonym.

Porządek dzienny Towarzystwa ochrony własności ziemskiej:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1894.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej z wnioskami: a) rozdział zysku za rok 1894; b) absolutoryum dyrekcyi.
4. Zmiana statutu.

Stosownie do §. 8 statutu, gdyby odpowiedniego kompletu nie było, zapraszamy na nadzwyczajne zebranie dnia 28 marca b. r. o godzine 9 rano, a to z porządkiem dziennym obecnie ogłoszonym.

Limanowa, dnia 9 marca 1895.

Maryan Kwiatkowski, sekretarz. — Ks. Antoni Kmietowicz, prezes Rady nadzorczej.

Ogłoszenie.

360

Rada nadzorcza kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tyśmienicy podaje do wiadomości, iż

Zwyczajne walne Zgromadzenie

Członków tejże kasy odbędzie się 31 marca 1895 o godzinie 4 po południu we własnym lokalu z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z zamknięcia rachunków za 1894 r.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej z czynności za 1894 rok.
4. Udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
5. Rozdział czystego zysku z 1894 r.
6. Wybór 3 członków Dyrekcyi.
7. Wybór 9 członków Rady nadzorczej.
8. Wnioski Rady nadzorczej i Dyrekcyi.
9. Wnioski członków.

Tyśmienica, dnia 9 marca 1895.

Teodor Smolnicki, sekretarz. — Marceli Lewiński, prezes Rady nadzorczej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.